Cena egz. 20 groszy. Nakład 34000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 230. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 7 października 1927 r. | Rok XXI.

Niemcy podburzają Litwę do walki z Polską.

Waldemaras, który opuścił wczoraj Berlin, oświadczył przedstawicielom prasy niemieckiej iż wszelkie kwestje sporne między Litwą i Niemcami doznają załagodzenia, — gdyż rząd litewski dążyć będzie konsekwentnie do lojalnego wykonywania przepisów statutu kłajpedzkiego oraz do właściwego postępowania wobec mniejszości na terenie Kłajpedy. Usiłowania rządu litewskiego sprecyzowane mają być w formie zawarcia z Niemcami specjalnego układu. Sejm kajpedzki, wedug oświadczenia premjera litewskiego, ma dokonać pewnych zmian w konwencji kłajpedzkiej i wypełnić w duchu ugodowym luki, dotąd w konwencji istniejące. Waldemaras wyraził nadzieję, że rokowania gospodarcze przyczynią się do rozwoju dobrych stosunków między obu państwami, a rozpoczęte w Genewie i dalej prowadzone w Berlinie rozmowy doprowadzą do pomyślnych rezultatów.

Waldemaras recytuje lekcje Stresemanna.

Zapytany przez dziennikarzy berlińskich o sprawę stosunków litewsko-polskich, zaprzeczył Waldemaras pogłoskom o rzekomej interwencji posłów angielskiego i francuskiego w związku z zamierzonem uznaniem w konstytucji litewskiej Wilna za stolicę. Waldemaras twierdzi, iż taki krok obcych dyplomatów byłby wtrącaniem się do wewnętrznych spraw litewskich, do czego Litwa stanowczoby nie dopuściła. Kwestja wileńska nie doznała, zdaniem premjera litewskiego, żadnej zmiany, chyba tei, że w Wilnie miał się pono wzmóc ruch autonomiczny, uważający autonomję Wilna za jedyne tymczasowe rozwiązanie konfliktu przed decyzją ostateczną. Kwestja wileńska jest jadrem i podstawą stosunków polsko-litewskich, które bez jej uregulowania nie mogą wejść na normalne tory.

* * *

Nie potrzeba właściwie objaśnień, że powyższe wywiady zostały zamówione i umówione poprzednio przez Stresemanna. Waldemaras to ów „caduceus“, który mNiemcy posługują się do mącenia wody przeciw Polsce. Satrapa Prus Wschodnich Dr. Siehr szczerze a naiwnie opowiadał na zjeździe demokratów niemieckich w Królewcu, iż Niemcy powinni cierpliwie znosić wszelkie cięgi od Litwinów wzamian za usługi, jakie Litwa oddaje Niemcom robiąc burdy Polsce.

Co było powodem aresztowań na Wileńszczyźnie?

Rząd litewski gwałci prawa polskich mniejszości. — Równocześnie popierał działalność antypaństwową na Wileńszczyźnie. Rząd polski zmuszony był tę wrogą nam agitację zlikwidować. Zamknięcie pokątnego seminarjum litewskiego i aresztowanie 10 księży litewskich.

Wilno, 5. 10. (Pat) Dziś o godz. 14,45 odbyła się u wojewody wileńskiego p. Raczkiewicza konferencja prasowa w tym celu, aby dać należyte oświetlenie dokonanych przez tutejsze władze administracyjne aresztowań szeregu działaczy litewskich na obszarze Wileńszczyzny, oraz zamknięcia pewnej liczby szkół litewskich. Wojewoda Raczkowski złożył wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie:

Kolejne rządy polskie stale trzymały się zasady przyznawania mniejszości litewskiej w Polsce praw swobodnego rozwoju swych odrębności narodowych w przeciwieństwie do rządów republiki litewskiej, która zawsze i konsekwentnie stała na gruncie prześladowania mniejszości polskiej na Litwie.

Rząd Marszałka Piłsudskiego specjalnie stosował politykę pojednania pomiędzy zamieszkującymi na wspólnej ziemi ojczystej obywatelami polskiej i litewskiej narodowości, starając się łagodzić i usuwać tarcia narodowościowe, wynikłe na tle wybujałości szowinistycznej. W tym celu, Rząd Marszałka Piłsudskiego, w przeciwieństwie do rządu litewskiego:

1. zezwalał mniejszości litewskiej na utworzenie różnego rodzaju szkół, łagodnie traktując — ze względu na konieczności życiowe — kwestję wymaganego przez ustawę cenzusu dla nauczycieli.,

2. zezwalał w miejscowościach nadgranicznych ludności litewskiej przekraczać granicę celem umożliwienia jej używania gruntów,

3. zezwalał działaczom litewskim, zamieszkałym tak w Polsce, jak i na Litwie na przekraczanie granicy w obu kierunkach,

4. zezwalał obywatelom litewskim na masowe przybycie do Wilna na obchód żałobny pogrzebu ś. p. Basanowicza, i otworzył szeroko granicę dla pątników litewskich, zamierzających przybyć z Litwy do Wilna na uroczystość koronacji Obrazu Ostrobramskiego,

5. nie stawiał żadnych przeszkód w zakładaniu i szerzeniu w Polsce działalności całego szeregu stowarzyszeń litewskich, założycielami których, były osoby nie zawsze lojalnie odnoszące się do państwa polskiego i władz polskich.

Wszystkie te posunięcia rządu Marszałka Piłsudskiego, były ożywione nadzieją stworzenia warunków zgodnego współżycia zamieszkałej w Polsce ludności litewskiej, z ludnością polską.

Po otrzymaniu wiadomości, że rząd litewski zamierza zastosować wzmocnione środki represji, w stosunku do ludności polskiej, a zwłaszcza szkolnictwa polskiego na Litwie, władze polskie w lipcu br. zwróciły się do Ks. Kraujalisa, prezesa litewskiego towarzystwa oświatowego w Polsce „Ritas“ z prośbą udania się do Kowna, w celu wpłynięcia na miarodajne litewskie czynniki rządowe, aby się wstrzymały od stosowania zamierzonych represji, które spowodują niezwykłe wzburzenie opinji w Polsce i zmuszą rząd polski do interwencji w postaci zastosowania polityki odwetu.

Mimoto, rząd litewski rozpoczął ostatnio masowe prześladowanie ludności polskiej i wydał zarządzenia, burzące do podstaw całe szkolnictwo polskie na Litwie, łamiąc w ten sposób elementarne prawa mniejszości polskiej, zagwarantowane w traktatach międzynarodowych.

Podobne postępowanie rządu litewskiego zmusiło rząd Marszałka Piłsudskiego do zastosowania odwetu, lecz wyłącznie wobec tych odłamów mniejszości litewskiej w Polsce, które były wyraźnie zaangażowane w akcji, wrogiej państwu polskiemu. W wykonaniu polecenia rządu Marsz. Piłsudskiego, w dniu 5. bm. na terenie województwa wileńskiego władze dokonały zamknięcia:

1. litewskiego seminarjum nauczycielskiego w Wilnie, które dotychczas nie posiadało przewidzianej ustawą koncesji, lecz było jedynie tolerowane przez władze,

2. 24 szkół, utrzymywanych przez towarzystwo oświatowe „Ritas“ na terenie powiatu wileńsko-trockiego oraz 5 szkół na obszarze powiatu święciańskiego.

3. Ponadto, aresztowano na terytorjum m. Wilna 13 osób z pośród działaczy litewskich,

4. Oprócz tego na terenie powiatu święciańskiego aresztowano 3 księży litewskich, a na terenie powiatu wileńsko-trockiego dwóch księży litewskich.

Wilno, 5. 10. (Pat) Według komunikatu, ogłoszonego dziś po południu przez kuratorjum okręgu szkolnego wileńskiego, kuratorjum to zarządziło w dniu 5. października br. zamknięcie prywatnego seminarjum nauczycielskiego litewskiego towarzystwa oświatowego w Wilnie „Ritas“ oraz 48 prywatnych szkół, dotychczas prowadzonych przez to samo towarzystwo, a mianowicie w powiecie lidzkim 18, wileńsko-trockim 25 i święciańskim 5.

Po aresztowaniach.

Warszawa, 6. 10. (Tel. wł.). Ponieważ rząd tylko z konieczności ostatecznej kazał dokonać aresztowań działaczy litewskich w Polsce, między innymi 10 księży, zwrócił się arcybiskup wileński do p. wojewody Raczkiewicza z prośbą o wyjaśnienie. Ks. arcybiskup oświadczył korespondentowi „Rzeczypospolitej“, że według zapewnień p. wojewody, **akcja władz polskich jest odwetem za prowokacje kowieńskie.** Aresztowanych traktuje się w więzieniu na Łukiszkach ze specjalnemi względami, otrzymali oni oddzielne pomieszczenie i specjalne wygody. Władze posiadają niezbite dowody — mówił arcybiskup — stwierdzające antypaństwową działalność uwięzionych. Po załatwieniu śledztwa pierwiastkowego otrzyma ks. arcybiskup akta do przejrzenia. Po ukończeniu śledztwa będą prawdopodobnie wszyscy aresztowani wypuszczeni na wolność za poręczeniem arcybiskupa.

Rewizje u nacjonalistów litewskich w Wilnie dostarczyły bogatego materjału, świadczącego o prowadzeniu przez nich **akcji antypaństwowej.** W seminarjum nauczycielskiem litewskiem przyłapano akta, dowodzące, skąd zakład czerpie środki pieniężne. U księży litewskich znaleziono broń. W mieszkaniu księdza Kranjelisa przychwycono kilka pudów srebra rosyjskiego.

* * *

Polsko-litewskiemu konfliktowi szkolnemu poświęca się **w Berlinie** bardzo żywą uwagę. Dzienniki prawicowe starają się przeprowadzić analogię konfliktu polsko-litewskiego ze sprawą szkolnictwa polsko-niemieckiego na Górnym Śląsku. W kołach urzędowych natomiast powstrzymują się na razie od wydawania opinji.

* * *

Represje w Polsce wprowadziły **nową falę teroru na Litwie.** Z polecenia Kowna zamknięto znowu szereg szkół polskich, oraz aresztowano kilkadziesiat osób. Rząd kowieński urabia opinję, jakoby protest nauczycielstwa polskiego na Litwie był wymysłem prasy polskiej. Gdy w ten sposób usiłowano zatrzeć prawdę porobiono rewizje w obozie więźniów, aby wykryć drogę, którą protest przedostał się do Polski. **Rewizje połączone były z biciem i katowaniem ofiar.** W odpowiedzi zaczęli więźniowie głodówkę.

Niemogą skończyć z Zagórskim.

Warszawa, 6. 10. (tel. wł.) „Gazeta Warszawska Poranna“ donosi, że śledztwo w sprawie generała Zagórskiego zakończono. Sędzia major Mazurkiewicz oddał akta prokuratorowi Kaczmarkowi i sam wyjechał. Jeden z wyższych oficerów zapewnił współpracownika pisma, że śledztwo nie wydało konkretnych wyników.

Sprawa ulotek o Zagórskim w sądzie.

Lwów, 6. 10. (tel. wł.) Policja ukończyła 3-dniowe mozolne śledztwo w sprawie ulotek o Zagórskim. Wczoraj przed południem wypuszczono na wolność trzech studentów, w tem rusina Hołubowicza, a innych trzech oraz aplikanta sądowego Borysowicza przewieziono do więzienia. Z Warszawy przybył sędzia do specjalnych poruczeń, celem prowadzenia śledztwa.

Przyjęcie prez. Mościckiego w Jaworznie.

Kraków, 5. 10. (PAT.) P. Prezydent przybył do Jaworzna o godz. 10 przed poł. Po odebraniu raportu i przejściu przed frontem kompanji strzelców powitał p. Prezydenta burmistrz Jaworzna Racz k, poczem w imieniu związku legjonistów przemawiał p. Reyman. Wśród żywiołowej manifestacji p. Prezydent udał się do kasyna gwarectwa jaworznickiego, skąd po krótkim wypoczynku przybył do kościoła parafjaln go na uroczystość poświęcenia sztandaru związku legjonistów. Po uroczystości poświęcenia sztandaru p. Prezydent przyjął defiladę. Po zwiedzeniu fabryki „Azot“ odbyło się w salach kasyna śniadanie, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień. Następnie p. Pr zydent żegnany niezwykle owacyjnie przez licznie zgromadzoną publiczność odjechał do Chrzanowa, skąd po szczegółowem zwiedzeniu fabryki lekomotyw odjechał o godz. 5 po poł. do Warszawy.

Wojna domowa w Meksyku.

Bunt generałów. — Rząd panuje nad sytuacją.

Meksyk, 4. 10. PAT. Możliwe jest, że sprawa wyboru prezydenta Meksyku zostanie rozstrzygnięta na polu bitwy. Według oficjalnych doniesień, dwaj kandydaci generałowie Gomens i Cerrano zbuntowali się, podczas gdy ich kontrkandydat gen. Obregon, przyjaciel prezydenta Callesa gotów jest ich zwalczać. W niedzielę zbuntowało się w Meksyku 800 oficerów i żołnierzy. Podobne aczkolwiek mniej groźne rozruchy miały miejsce w Torreon i w Vera Cruz. Rząd Callesa oświadczył, że całkowicie panuje nad sytuacją i w przeciągu 48 godzin winni zostaną ukarani.

Tampico, 4. 10. PAT. Według niepotwierdzonych wiadomości generałowie Cerrano i Carlo Evidal zostali uwięzieni przez wojska rządowe i straceni.

Calles usunął na drugi świat kontrkandydata na prezydenta.

Nowy Jork, 4. 10. (AW). Z Meksyku donoszą, iż w związku z buntem niektórych oddziałów wojskowych rząd ogłosił oficjalny komunikat, stwierdzający, iż znaczna większość armji pozostaje wierna konstytucji i rządowi, a zamieszki wszczęte przez niektóre oddziały pozostają bez większego znaczenia. Rząd zapowiada w dalszym ciągu, iż w krótkim czasie opanuje sytuację. Z komunikatu tego wnosić można, iż wewnętrzne niepokoje w Meksyku mają poważniejszy charakter niżby to wynikało z oficjalnych enuncjacyj. Niewątpliwie eksterminacyjna polityka rządu radykalnego w stosunku do kościoła katolickiego przysparza partji katolickiej zwolenników, a rządowi szereg trudności.

Nowy Jork, (AW). Nadeszło tutaj potwierdzenie o rozstrzelaniu na podstawie wyroku sądu wojennego jednego z wichrzycielskich generałów i pretendentów do prezydentury, generała Serrano. Został on w stanie Morelos wzięty do niewoli wraz z 13 stronnikami przez oddziały wojsk rządowych i w postępowaniu doraźnem skazany na rozstrzelanie.

Pożyczka pewna.

Warszawa, 6. 10. (AW.) W ciągu dnia dzisiejszego, lub najdalej jutro ma ulec ostatecznemu wyjaśnieniu sytuacja w rokowaniach o t. zw. wielką pożyczkę amerykańską. Rząd polski wstrzymał się z decyzją w sprawie pożyczki, do chwili powrotu Prezydenta Rzeczypospolitej do Warszawy. W każdym razie w zakresie warunków pożyczki osiągnięte zostało definitywne porozumienie. W związku z tem podpisanie układu pożyczkowego uchodzi za pewne.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 6. 10. (tel. wł.) Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich przesłał posłowi Libermanowi pismo z podziękowaniem, za świętną obronę wolności prasy w sejmie.

Warszawa, 6. 10. (tel. wł.) W M. S. Wew. utworzono wydział aprowizacyjny, wchodzący w skład departamentu samorządowego.

Warszawa, 6. 10. (AW.) W Ministerstwie Sprawiedliwości ukończone zostały prace nad projektem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o unifikacji sądownictwa w Polsce. Opracowany projekt przewiduje obieralność sędziów pokoju, oraz regulację poborów sędziów.

Pałka prasowa w robocie.

Warszawa, 6. 10. (AW.) Wczoraj odbyła się rozprawa w trzech sprawach sądowych wytoczonych na podstawie dekretu prasowego, redakcji „Robotnika“ za artykuł skierowany przeciwko ministrowi Romockiemu, za komentarz w sprawie wyroku sądowego w Bydgoszczy, skazującego ks. kościoła narodowego Zawadzkiego, oraz o obrazę b. burmistrza Siedlec. W pierwszej sprawie skazał sąd redaktora odpowiedzialnego „Robotnika“ Stanisława Dubołasa na 2 miesiące więzienia, w drugiej sprawie na 3 miesiące więzenia, w trzeciej sprawie red. Dubołasa uwolniono od winy i kary.

Odparcie bandyckiego napadu na pocztę.

Warszawa, 6. 10. (tel. wł.) W nocy z 4—5 bm. uzbrojona w karabiny banda dokonała zuchwałego napadu na urząd pocztowy w Płotnicy pod Łuninem. W czasie gdy bandyci poczęli włamywać się do gmachu poczty, kierownik tegoż urzędu zaalarmował cały personel zamieszkały w budynku. Dzięki energicznej postawie personelu pocztowego, który użył broni, banda została odparta i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Ferment w stronnictwie chrześcijańsko-narodowem.

Warszawa, 6. 10. (AW.) W tut. kołach politycznych komentowan są uchwały oddziału krakowskiego stronnictwa Ch. N. który żądał od władz stronnictwa zwołania w ciągu dwóch tygodni ogólno-krajowej konferencji stronnictwa dla ustalenia stosunku Ch. N. wobec rządu. Delegaci oddziału krakowskiego mieliby również na konferencji postawić wniosek zmodyfikowania obecnego kierunku politycznego organu stołecznego Ch. N. „Warszawianki“.

Bomba w polskim konsulacie.

Warszawa, 6. 10. (tel. wł.) W ogrodzie polskiego generalnego konsulatu w Nicei wybuchła tej nocy bomba, która spowodowała tylko nieznaczne szkody w gmachu konsulatu. Ofiar w ludziach nie było. Policja stwierdziła, że bombę sporządzili niefachowcy.

Finlandja przeciwko terorowi litewskiemu.

Helsingfors, 5. 10. PAT. Zarząd fińskiej partji socjalistycznej wysłał do rządu litewskiego obszerny, w ostrej formie utrzymany **protest** przeciwko terorowi panującemu na Litwie w działalności sądów wojennych oraz opartemu na bezprawiu i przemocy systemowi rządów obecnego gabinetu litewskiego. Energiczny protest fińskiej partji socjalistycznej, ma tem większe znaczenie, że partja ta jest w Finlandji, która posiada obecnie rząd socjalistyczny — partją rządową.

Przesił enie dyrektorjalne w Kłajpedzie.

Berlin, 5. 10. (Pat) Biuro Wolffa donosi z Kłajpedy, że dyrektorjat Szwelnjusa zgłosił dymisję, która została przyjęta przez gubernatora okręgu kłajpedzkiego.

Prusy jednak otrzymują pożyczkę amerykańską,

ale pod warunkiem, że obrócą ją na cele produkcyjne.

Berlin, 6. 10. PAT. Jak donosi „Vossische Ztg.“, Gilbert Parker cofnął swój sprzeciw przeciwko emitowaniu pruskiej pożyczki 30 miljonów dolarów w Ameryce na skutek oświadczenia publicznego dyrektora banku Rzeszy Schachta, że pożyczka ta przeznaczona będzie na cele produkcyjne. Wobec tego dziennik wyraża nadzieję, że obecnie sprawa emitowania pożyczki nie natrafi na trudności i wkrótce zostanie zrealizowana.

Kierownik zecerni „Drukarni Pomorskiej“

skazany za oszustwo na 8 miesięcy więzienia.

W Grudziądzu stanął przed sądem b. kierownik zecerni „Drukarni Pomorskiej“ Adolf Szweczko, oskarżony o to, że przez dłuższy czas przywłaszczał sobie płace dla dwóch zecerów, którzy oddawna już w drukarni nie pracowali. Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Szweczkę na **8 miesięcy więzienia.**

Prawo o kapeluszach złamane.

Dotychczas istniało w Ameryce niepisane prawo zwyczajowe, że kapelusze słomkowe wolno było nosić tylko do 15 września. Prawdopodobnie prawo to wymyślili i w czyn wprowadzili właściciele składów z kapeluszami, w każdym razie istniało ono i po 15 września każdy kapelusz słomkowy ulicznicy z głowy przechodniów zdzierali i niszczyli.

Wobec upałów, jakie panowały w Północnej Ameryce w połowie września przesunięto datę niszczenia słomkowych kapeluszy na okres późniejszy.

Warszawa rajem dla kasiarzy.

Warszawa, 6. 10. AW. Jak się okazuje ze specjalnego zestawienia w ciągu I kwartału rb. rozbito w Warszawie 10 kas, z których zrabowano 8 tys. zł, w ciągu II kwartału uległo rozbiciu 16 kas, zawierających 104 tysiące złotych, które padły łupem włamywaczy. W ciągu III kwartału włamywacze rozpruli 22 kasy, rabując 103 tys. złotych. Ogółem padło łupem włamywaczy 48 kas i 216 tys. zł. Jak widać z zestawienia, przemysł rozbijania kas w Warszawie rozwija się z miesiąca na miesiąc.

Jakie pieniądze puszczamy z dymem!

40 miljonów zł. czystego zysku za wrzesień tylko.

Warszawa, 6. 10. AW. Jak się dowiadujemy, czysty zysk Polskiego Monopolu Tytoniowego za wrzesień rb. osiągnął imponującą sumę 40,5 milj. zł., przyczem 10,5 milj. zł wpłacono Bankowi włoskiemu (Banca Commerciale Italiana) tytułem raty amortyzacyjnej i przypadających do zapłaty procentów pożyczki włoskiej, pozostałe zaś 40 miljonów wpłacono do kas skarbowych.

Pod pręgierz opinji publicznej.

Polka sprzedała majątek Niemcom.

Coraz częściej prasa polska podaje smutne fakta sprzedaży majątków ziemskich i nieruchomości w obce ręce. „Dziennik Bydgoski“ w ostatnim czasie takich smutnych wiadomości podał kilka.

Obecnie donoszą nam, że majątek ziemski Dąbrówka Barcińska w powiecie szubińskim przeszedł na mocy kontraktu kupna i sprzedaży w ręce Niemca Reitera z Pakości.

Były właściciel Dąbrówki ś. p. Markiewicz przed wojną jeszcze posiadał 3 majątki. Mimo zaciętej obrony dwa z nich wywłaszczyli mu Niemcy na parcelację, pozostawiając najmniejszy Dąbrówkę Barcińską. Po śmierci ś. p. Markiewicza żona jego, sprzedała Dąbrówkę Barcińską w 1920 roku znanemu obywatelowi polskiemu i konsulowi Rzeczpospolitej Polskiej w Strassburgu p. Derezińskiemu, z którego ramienia gospodarował w Dąbrówce brat jego.

Gdy nastały czasy dewaluacyjne i marka polska zaczęła gwałtownie spadać, p. Markiewiczowa mieszkająca w Poznaniu przypomniała sobie, że majątek sprzedany został bez aprobaty opiekunów nieletniej swej córki. Wytoczyła więc proces p. Derezińskiemu, który trwał do bieżącego roku, uzyskała sekwestr i na majątek Dąbrówka naznaczono administratora, mimo, iż powszechnie wiadomo, że Derezińscy znani są jako dobrzy rolnicy z Mokronosa w powiecie wągrowieckim. Skutkiem więc zarządzonego sekwestru p. Markiewiczowa doprowadziła majątek do upadku i ostatecznie pozbyła się p. Derezińskiego.

Mając już ręce rozwiązane, przed miesiącem p. Markiewiczowa Dąbrówkę Barcińską sprzedała za cenę 240 000 złotych Niemcowi Reiterowi rybakowi z Pakości, którego wszyscy bracia dorobiwszy się majątku w Polsce, optowali i wyjechali do niemiec.

Tak więc majątek, który przez długi czas za czasów niewoli pozostawał w rękach polskich, dziś w wolnej Polsce w obce ręce został zaprzedany.

Okręgowemu Urzędowi Ziemskiemu w Poznaniu pozwolimy sobie zwrócić uwagę, że na Dąbrówce ciąży tak zwany Bauernbank i na skutek tego Urzędowi Ziemskiemu przysługuje prawo pierwokupu, z czego niewątpliwie skorzysta, gdyż władze skarbowe zapytujemy, czy p. Reiter biedny rybak z Pakości przy wymiarze podatku majątkowego zgłosił, że posiada gotówkę w kwocie 240 000 i czy od tej sumy zapłacił podatek?

Na tem chwilowo kończymy. Wkrótce pozwolimy sobie obszerniej tę smutną sprawę zaprzedania Dąbrówki omówić.

Z krainy czarnego krzyża.

Polskie nabożeństwo za... Hindenburga.

Pastor Abramowski z Miłk pod Lecem odprawił w Świętajnach polskie nabożeństwo w dniu 2 października, czyli w dniu urodzin Hindenburga.

Wieża Babel na Mazurach.

W „Ortelsburger Zeitung" znajdujemy ogłoszenie donoszące czytelnikom tej gazety, że w niedzielę najbliższą będzie się wykładało rozdział 7 Daniela. Kto zbije lub poprawi wywody mówcy otrzymać ma **50 tysięcy dolarów.** Podpisany jest: Johann Kuschmierz, **Prophet** (prorok) „nowego czasu", mieszkający tymczasowo w kolonji Gruenwalde na Mazurach.

Sześćsetlecie miasta Morąga.

Morąg (Mohrungen) obchodził 600-ną rocznicę swego istnienia. Z tego powodu odbyły się wielkie obchody, przemowy, zabawy itd. W kościele ewangelickim w Morągu superintendent Schmadtke mówił wiele o Chrystusie, ale przemowa jego zawierała także ustęp następujący: „Spoglądamy z obawą w poranek, w przyszłość, która ciemna i groźna przed nami stoi. Jeżeli wszystko nie zawodzi, nasze dzieci — **a może i my z nimi — oczekujemy cięższych czasów,** aniżeli te, któreśmy przechodzili (mór, cholera, wojna itd.) **Znowu puka Polak groźnie do wrót naszych!** A my stoimy samotnie na daleko wysuniętym posterunku, na osamotnionej wyspie, oddzieleni od naszej ojczyzny, która rozbrojona pomimo najlepszej woli pomódz nam nie będzie mogła, gdy godzina wybije. Mówmy po ważnie o tem z dziećmi naszemi". — W Morągu Polacy nie mieszkają, dlatego „niebezpieczeństwa" właściwie niema, jest zato „Polnische Strasse" (polska ulica) świadcząca, że niegdyś mieszkali tam Polacy.

Nowy rekord szybkości automobilowej.

Na aedromie Montlery dwaj francuzi Marchand i Morel oraz rosjanin Kiryłow ustanowili nowy rekord szybkości automobilowej, przebywając w ciągu 24 godzin 4.383 kilometrów.

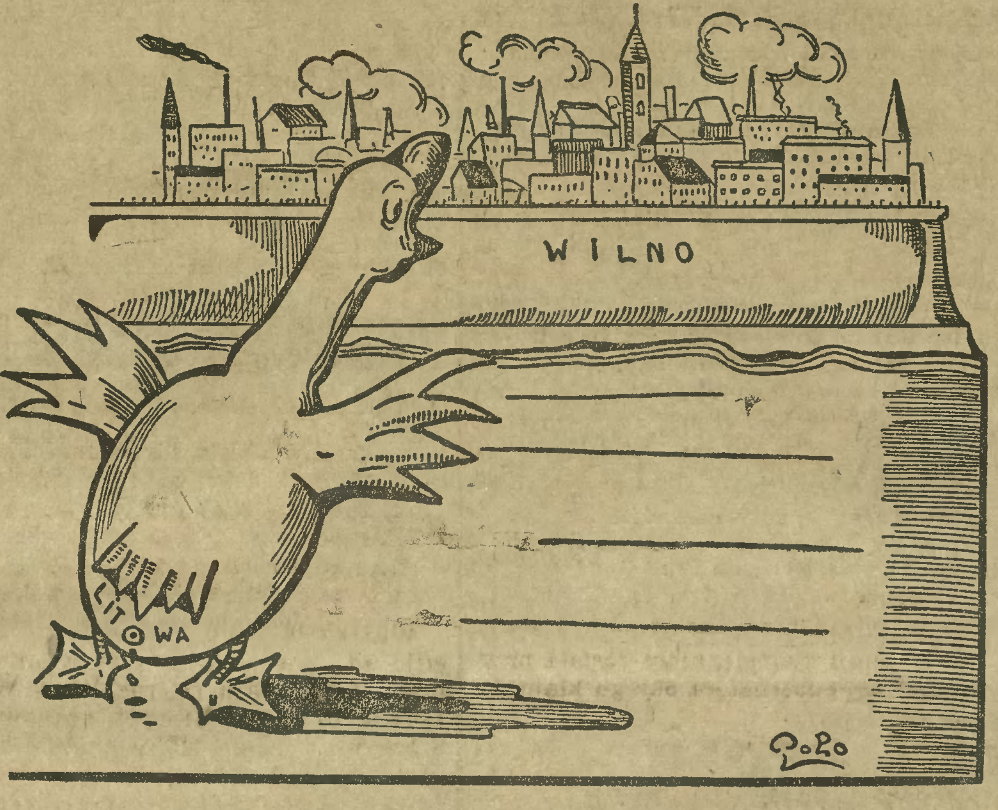
Niebywały rozwój polskiej floty handlowej.

Gdańsk. (PAT) Pisma tutejsze podkreślają, że z końcem sierpnia rb. ujawnił się w gdańskim ruchu okrętowym fakt nieoczekiwany, a mianowicie, że polska flota handlowa przewyższyła po raz pierwszy w gdańskim ruchu okrętowym pod względem tonażu flotę gdańską. Ten niespodziewanie szybki rozwój polskiej floty handlowej jest dowodem energji, z jaką Polacy rozbudowywują swą flotę handlową. O sukcesach, odniesionych w tej dziedzinie przez Polskę świadczy następująca tabela ruchu polskich i gdańskich okrętów w porcie gdańskim: w roku 1923 było okrętów gdańskich 236 o pojemności 75 658 ton okrętów polskich zaś — 112 o pojemności łącznej 15 358 ton. W latach 1924, 25 i 26 wysokość tonażu okrętów polskich stale wzrasta i dochodzi w roku 1927 w okresie pierwszych 8 miesięcy do 263 okrętów o łącznej pojemności 100 192 ton, zaś ilość okrętów gdańskich — do 206 okrętów o łącznej pojemności 92 908 ton.

Film na usługach propagandy polskiej w Chinach.

Dyrekcja Targu Poznańskiego otrzymała wiadomość od swego przedstawiciela z Chin, iż film z widokami miasta Poznania i zdjęciami terenu Międzynarodowych Targów Poznańskich demonstrowany był na bankiecie u wysokiego delegata Rzeczypospolitej Polskiej na Chiny, oraz przy innych okolicznościach w Chinach. Pozatem poselstwo polskie w Japonji wyświetlało powyższy film na Międzynarodowej Wystawie w Tokio.

Z polityki.



Litwa gotuje się do połknięcia Wilna...

Naczynie nocne jako rekwizyt szkolny.

Przedziwny kwiatek kultury pruskiej.

Nasz korespondent pisze nam z Olsztyna:

W tutejszym hotelu „International" mieści się szkoła rolnicza, do której uczęszcza przeszło 100 uczniów, same dorosłe już chłopaki. W szkole tej jest tylko jedno miejsce ustępowe. Co się wskutek tego dzieje, łatwo sobie w duszy wymalować. Kto się nie może docisnąć do tego jedynego na całą szkołę przybytku, ten załatwia się ze swoją potrzebą na podwórzu, na korytarzu lub na schodach. Wszelkie pukania do magistratu i do rejencji o zaradzenie temu skandalowi nie odnoszą skutku.

Niedawno nasz poseł do sejmu pruskiego Baczewski zainterpelował dyrektora tej szkoły rolniczej, czemu jakoś energicznie nie postawi się w tak piekącej sprawie. Na to odpowiedział mu dyrektor:

— Co ja mogę zrobić? Najlepiej niech każdy uczeń przyniesie ze sobą do szkoły naczynie...

Odpowiedź ta obiega już cały powiat, ale rejencja jest nadal niewzruszoną.

Polacy w Ameryce.

„Dzień Polski" w Chicago przyniósł około 11 tysięcy dolarów. Pieniądze rozdzielone będą na cele dobroczynne i oświatowe. M. in. Sokolstwo Polskie otrzyma zapomogę na kształcenie instruktorów skautingu, Stowarzyszenie Weteranów pomoc dla inwalidów - halerczyków.

Delegacja posłów z Dalekiego Zachodu, z Oregon, Seattle Washington i Los Angeles, Kalifornji, która przybyła do Chicago na sejm Związku Narodowego Polskiego złożyła kwiaty na świeżej mogile prezesa Kazimierza Żychlińskiego.

Sokolstwo uczciło zasługi Bolesława Zaleskiego, długoletniego prezesa Zw. Sokołów Polskich i pułkownika Cedrica Fauntleroya, dowódcę eskadry kościuszkowskiej w czasie wojny polsko-bolszewickiej złotymi krzyżami zasługi, uchwalonymi przez kapitułę sokolą w Ameryce.

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI 98

„Wyspa Nieznana"

Film fantastyczno-egzotyczny w 2 częściach.

(Ciąg dalszy).

— No, dobrze, dobrze... Każdemu się może zdarzyć. Rzucaj linę!

— Spieszno ci widzę... a ja chciałabym z tobą przedtem pagadać. Tak się cieszę ze spotkania...

— Ja również, ale chcę przedewszystkiem wyleść stąd. Potem będziemy rozmawiać...

— Ja wolę teraz. — Ton jej głosu wydał się Henrykowi podejrzany. Dźwięczała w nim nuta groźby, hamowanego gniewu, mściwego zadowolenia...

— Sofo... nie rozumiem doprawdy?!

— Zaraz wszystko zrozumiesz. Najpierw musisz mi odpowiedzieć, jak się czułeś w namiocie... tam na polanie, koło „Strumienia antylop".

Przypomniał sobie w jednej chwili dziwną scenę z owej nocy. Zdawało mu się, że się domyśla, do czego Sofo zdąża.

— Co?!

— Powtarzam ci, że dziewczyna, która była z tobą w namiocie, była trędowata... Ot, drobnostka... Zaledwie początki choroby... Plam pewnie nawet nie zauważyłeś, chyba po wyjściu na światło miesiąca.

Henryk zmartwiał z przerażenia. Sposób mówienia Sofo i jej błyszczące oczy upewniały go, że ona nie kłamie. Na samą myśl, że tak bliski był straszliwego niebezpieczeństwa przejmowały go dreszcze zgrozy. „Tom ubrał Grollmanna" — myślał, lecz nie zamierzał bynajmniej wtajemniczać mściwej wyspiarki, że i ja także w pole wyprowadzi, że nie on, ale jego kolega znajdował się w zapowietrzonym namiocie.

— Czemużeś tak zamilkł odrazu? Może przypuszczasz, że skłamałam? Nie mam zamiaru cię przekonywać, zapewniać. Posiedzisz tu sobie spokojnie, a za kilka dni sam ujrzysz plamy... Prawda! Nie masz zwierciadła... Przyniosę ci kilka małych zwierciadełek, byś się mógł przyglądać... Ha, ha, ha!... No, odezwij się przecież! — dodała, zniecierpliwiona jego milczeniem.

— Do ciebie nie będę się już odzywał. Chcę tylko wiedzieć, jaki jest powód twej zemsty... Co ci takiego uczyniłem?

— Łotrze!... Ty jeszcze drwisz?! Kto cię ocalił od jadowitych kłów okularnika?... Ja... I oddałam ci się wówczas, a tyś przysiągł, że będziesz na zawsze mój... Mój wyłącznie.... Tymczasem...

— Henryk uciekł się do kłamstwa:

— Czekałem pół roku... Wszyscy mówili, że zginęłaś razem z twym ojcem w świątyni Aszery... Byłem wolny... Słowo nie wiązało mnie więcej.

— Milcz!... Milcz, przeklęty! Każde twoje słowo jest łgarstwem. Przypomnij sobie tamtegoroczną świętą noc? Uciekłeś wtedy przede mną. Razem z Eli schroniliście się na polankę nad „Strumieniem antylop"... Ja was śledziłam... Nie rozumiałam coście mówili w obcym języku, lecz widziałam wasze pocałunki... uściski... Może zaprzeczysz?... Słuchaj dalej!... Ja wam przyprowadziłam Hamilkara i kazałam skłamać, że Tobjas wzywa córkę do siebie... Tak... Potem przyszłam do ciebie ze łzami w oczach, żebrząc, modląc się o jeden twój uśmiech... I co? Odepchnąłeś mnie... Precz iść kazałeś. Rzekłeś mi wręcz, że wolisz złotowłosą, niźli mnie... I ty, dziś śmiesz pytać, za co cię moja zemsta dosięgła?... Łotrze zuchwały!...

Umilkła. Wzburzenie nie pozwalało jej mówić dalej. Stała nieruchomo, wpatrzona w głąb jamy, podobna do posągu mściwej bogini... Tylko piersi falowały gwałtownie, tylko małe pięstki zaciskały się kurczowo...

Nastała długa chwila ciszy. Towarzysze młodej wyspiarki oddalili się gdzieś w międzyczasie, pozostawiając tych dwoje sam na sam ze sobą. Milczenie poczęło jednak ciążyć „Mścicielce", bo pochyliwszy się nad krawędzią dołu, jęła obsypywać swego więźnia stekiem niewybrednych wyzwisk. Potem rozsnuła przed nim plan strasznego odwetu, który miał dosięgnąć także niewinną Eli.

Henryk zadrżał, zbladł i zachwiał się na nogach. Nie miał najmniejszej wątpliwości, że ona mówi prawdę. Jej opowiadanie pokrywało się co do joty z tem, co słyszał z ust zaskoczonego w rowie przydrożnym, wywiadowcy Othe. Więc Eli, unikawszy zasadzki Hansa, wpadła w ręce mściwej rywalki. Jakiż los ją czeka? Dalsze przechwałki Sofonizby przyniosły mu odpowiedź:

— Kiedy cię ujrzałam przed chwilą po raz pierwszy, chciałam Eli wtrącić tu, do tego dołu, byś ją trądem zaraził... ale odmyśliłam się szybko. Mam lepszy plan... Wy, mężczyźni wolicie zawsze widzieć ukochaną kobietę na marach, niż w objęciach rywala... Więc postanowiłam posłać Eli Hamilkarowi... On ją tak kochał... Ucieszy się na pewno... Ha, ha, ha!...

Nie panując nad sobą, pochwycił Henryk karabin i złożył się jak do strzału. Lecz głowa dziewczyny znikła natychmiast, natomiast zadźwięczał jej śmiech złowrogi...

— Widzę, że cios był dobrze obmyślony... Cieszę się z tego...

Długo jeszcze szydziła w ten sposób, nie wychylając się z bezpiecznego ukrycia. Wreszcie nasyciwszy się zemstą, odeszła, pozostawiając żołnierza na straży.

I odtąd zaczęły się chwile ciężkie dla więźnia.

Regularnie rzucano mu strawę i soczyste owoce, które gasiły pragnienie. Regularnie zmieniały się straże nad dołem, regularnie zapalano wieczorem ognisko, by odstraszyć drapieżników dżungli i przedłużyć mękę uwięzionego. Regularnie co rano zjawiała się Sofo, miotając przekleństwa, groźby lub wrzucając naprzemian płonące żagwie do dołu. W ich świetle spodziewała się ujrzeć, niecierpliwie oczekiwane przez siebie plamy na ciele rzekomo trędowatego.

Obawiając się nowych podstępów, zaczął Henryk udawać, że rzeczywiście spostrzega objawy strasznej choroby i wyzywał swą krzywdzicielkę przy każdej sposobności najobydniejszemi słowami. Były one dla mściwej dziewczyny rajską muzyką i mogła ich słuchać całemi godzinami. Były wszak najlepszym dowodem, że marynarz zaraził się rzeczywiście w ową noc pamiętną.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Konkurs samolocików.

Odbędzie się w Warszawie.

W dniach 6, 8 i 9 października, odbędzie się na lotnisku mokotowskiem, I krajowy konkurs „Awjonetek" czyli samolotów o silnikach małej mocy, organizowany przez L. O. P. P.

Konkurs ten dostępny jest tylko dla awjonetek polskiej konstrukcji, wykonanych całkowicie w kraju. Warunek ten nie dotyczy silników, które mogą być zagraniczne.

Regulamin konkursu obejmuje próbę lądowania, wznoszenia się, startu, próbę demontażu, oraz próbę zużycia paliwa i szybkości, która dokonana będzie na dystansie Warszawa—Dęblin—Warszawa.

Sąd konkursowy stanowić będą przedstawiciele M. S. Wojsk., przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji, trzech reprezentantów zarządu głównego LOPP.

Nagrody wynoszą I-sza 5.000 zł., II-ga 3.000 zł., III-cia 2.000 zł. Aby ubiegać się o którąś z tych nagród, należy uzyskać minimum 160 punktów. Konkurs awjonetek zapowiada się doskonale, czego najlepszym dowodem jest, że zgłoszono już 8 maszyn. Zważywszy, że na międzynarodowych zawodach we Francji, które odbyły się w bieżącym roku, brało udział 6 płatowców, na narodowym konkursie w Belgji zaś tylko 3 maszyny, wówczas uprzytomnimy sobie, że konkurs warszawski, zakrojony na szeroką skalę, oraz, że praca polskich konstruktorów lotniczych wydaje coraz lepsze rezultaty.

Niektóre z awjonetek, biorących udział w konkursie, mają za sobą szereg udanych lotów, na stosunkowo dużych dystansach, co jest jedną więcej gwarancją, iż poziom konkursu warszawskiego będzie wysoki i przyniesie doskonałe rezultaty.

Górnośląska wystawa drobiu.

W okresie od 29 października do 2 listopada br. odbędzie się w Katowicach w nowo wybudowanej hali wystawowej miejskiej, ogólnośląska wystawa drobiu, gołębi, kóz, jak również produktów i przyrządów hodowlanych, wzorów i modeli urządzeń, paszy naturalnej i sztucznej, preparatów, środków leczniczych i dezynfekcyjnych, wchodzących w zakres hodowli i literatury fachowej.

Marna konsumcja mięsa w Warszawie.

Warszawa, 4. 10. (Pat.) Wobec pojawiających się w prasie fałszywych danych o spadku konsumcji mięsa, ministerstwo skarbu komunikuje, że spożycie mięsa na głowę w Warszawie wynosiło, według obliczeń miejskiego urzędu statystycznego w pierwszem półroczu 1926 r. 18 498, a w pierwszem półroczu 1927 r. 19 475 kg. Spożycie mięsa nie spadło zatem, a przeciwnie, wykazuje wzrost.

* * *

(Urząd statystyczny byłby lepiej zrobił, nie odzywając się i nic nie prostując. 19 kg mięsa na głowę rocznie (55 gr. dziennie!) świadczy o naszej nędzy i ubóstwie. Anglja europejska konsumuje 92 kg a nawet zubożała Francja 45 kg rocznie na głowę. — Red.)

Związek Polskich Inwalidów Wojennych we Francji.

Do Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej inwalidzi z Francji nadesłali pismo nast. treści: „Przy niniejszem donosimy Związkowi Inwalidów Wojennych w kraju, że także na emigracji powstał Związek Inwalidów pod nazwą „Związek Polskich Inwalidów Wojennych we Francji".

Więc szukamy połączenia ze Związkiem w kraju, ponieważ chcemy ściśle i wspólnie pracować i prosimy o wszelką informację, jak bowiem Wam wiadomo, że tutaj nie jest tak łatwo pracować, jak w kraju, bowiem często stawiane nam będą trudności, tak ze strony Konsulatu, jak i ze strony Ambasady w Paryżu".

Dobrze się stało, że inwalidzi na obczyźnie złączyli się dla przeprowadzenia słusznych swych postulatów, których nawet dziś jeszcze czynniki miarodajne nie zawsze uwzględniają. Mamy wrażenie, że Związek krajowy wydatnie poprze dążenia swych braci przebywających we Francji, gdyż pomocy nowopowstałemu Związkowi szczególnie z początku koniecznie będzie potrzeba.

Polała się krew w warszawskiej szkole artylerji.

W laboratorjum znaleziono zwłoki dwóch inżynierów. Nie mogłem wyżyć z inż. Hincem z Bydgoszczy.

Warszawska szkoła artylerji była widownią krwawej tragedji dwóch polskich oficerów. W jednym z budynków, gdzie mieściło się biuro badań inżynieryjnych współpracowali razem dwaj młodzi ludzie: 36-letni Gustaw Hinz, pochodzący z Bydgoszczy, gdzie również mieszka jego rodzina oraz starszy od niego czterdziestoletni Stefan Łobodowski. Współtowarzysze pracy napozór żyli bardzo zgodnie, nie mieli żadnych zajść, żyli raczej w zgodzie, choć może pozornej. Ub. wtorku pracowali wspólnie, jak zwykle zamknięci w laboratorjum. Gdy przechodziły godzina za godziną poczęto się niepokoić dlaczego tak długo bez przerwy pracują. Poczęto wreszcie na dobre dobijać się do pokoiku laboratoryjnego. Gdy i to nie pomogło w przeczuciu jakiegoś strasznego nieszczęścia przystąpiono do wyważenia drzwi.

Wtargnięto do wnętrza. Tu oczom zebranych przedstawił się straszny widok. Na podłodze w wielkiej kałuży krwi, już częściowo skrzepłej leżał Gustaw Hinz, nie dając żadnych oznak życia. Przerażenie obecnych jeszcze bardziej się spotęgowało, gdy zauważono siedzącego głęboko w fotelu inż. Łobodowskiego, obficie broczącego krwią, dającego słabe znaki życia. Obok leżał rewolwer, straszne narzędzie zbrodni zabójstwa i samobójstwa.

Wieść o tej tragedji dwu inżynierów rozeszła się po Warszawie lotem błyskawicy. Sprowadzono natychmiast pogotowie ratunkowe. Lekarz przybyły stwierdził śmierć Hinza wskutek rany postrzałowej czaszki, Łobodowskiego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus z niebezpieczną raną w lewej skroni. Na stole zastano list, pisany ręką inż. Łobodowskiego, w którym m. i. pisał on: nie mogłem wyżyć z Hinzem. Grał on na ludzkich nerwach, jak na fortepianie. Wszczęte zostało energiczne śledztwo, które ma wyświetlić powody tej strasznej tragedji dwu inżynierów wojskowych w warszawskiej szkole artylerji.

W tragicznym dniu inż. Łobodowski zwrócił się do swego kierownika majora Zalewskiego ze słowami że ma on wrażenie, iż zwierzchnicy są z niego niezadowoleni. W odpowiedzi otrzymał wręcz przeciwną opinję.

Wiadomości z kraju.

Piłkarze pobili swoich przeciwników. kijami.

Z Warszawy donoszą: W czasie towarzyskiego meczu piłkarskiego w Wołominie „rozegrano między strzeleckim klubem „Pocisk" i „Huraganem" (Wołom.) wynikła awantura z powodu orzeczeń sędziego.

Malkontenci rzucili się z kijami na gości warszawskich i pobili ich kijami, raniąc czterech graczy „Pocisku".

Samolot polski na niemieckiem terytorjum.

Donoszą z Katowic: na terenie niemieckiem wylądował na polu dyrekcji hr. Ballestrema w okolicy Rudy śl. samolot polski z powodu defektu motoru. Lądowanie nastąpiło w odległości około 50 metrów poza granicą Polski. Na miejsce wypadku przybyło dużo ciekawych z terenu niemieckiego, by zobaczyć samolot polski.

Samolot został odwleczony do Zabrza. W sprawie wydania samolotu Polsce toczą się pertraktacje.

Harakiri pijaka.

Z Warszawy donoszą: 24-letni Wacław Friszel a już nałogowy pijak w czasie kłótni z rodziną porwał nóż kuchenny i wpakował go sobie w brzuch. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Ze Zjazdu Inżynierów Kolejowych w Krakowie.

W tych dniach odbył się z okazji tego Zjazdu raut w salach Starego Teatru; udział brało około 500 osób. Na posiedzeniach uchwalono kilkanaście rezolucyj, dotyczących szeregu fachowych zagadnień z dziedziny kolejnictwa. Na stępnie uchwalono, że przyszły Zjazd odbędzie się w Katowicach we wrześniu roku przyszłego. Wybrano też komitet tego przyszłego zjazdu z p. inż. Zienkiewiczem, wiceprezesem dyrekcji kolei w Warszawie na czele i na tem Zjazd zamknięto.

Wynalazek polskiego inżyniera.

W najbliższym czasie uruchomiona będzie w Warszawie odlewnia nowego, dotąd nieznanego metalu, wynalazku inż. Franciszka Pomiankowskiego.

Nowy ten metal ma wygląd złota, daje się walcować, toczyć, wyciągać, jak zwykły stop miedziany, jest odporny na 33 proc. kwas azotowy i zastosowany być może do fabrykacji monet, biżuterji itd.

Stop ten powstaje z odpadków miedzi i cyny, poddanych pewnemu działaniu chemicznemu, znanemu tylko samemu wynalazcy.

„Doliniarze" w warszawskiej kasie P. K. O.

Wczoraj okradziony został w kasie P. K. O. w Warszawie inkasent Sądu Najwyższego Antoni Sulik, mający w swojej tece około 15 tys. zł, przeznaczonych na wypłatę dla funkcjonarjuszów Sądu.

Do piszącego przekaz zwrócił się jakiś osobnik z zapytaniem, jak należy wypełnić przekaz. Sulik odwróciwszy się frontem do nieznajomego udzielił mu informacji, trzymając w dalszym ciągu teczkę. Skorzystał z wielkiego tłoku przy stole drugi osobnik i zasłonięty przez wspólników, przeciął brzytwą bok teczki, a następnie zrabował całą zawartość. Zarządzona natychmiast obserwacja nie dała żadnego wyniku.

Klęska samobójstw w Warszawie.

Według danych statystycznych policji i pogotowia ratunkowego w Warszawie we wrześniu targnęło się na życie 118 osób, z tej liczby 20 śmiertelnie. W porównaniu ze sierpniem samobójstw było o 15 więcej.

Bank Polski a Powszechna Wystawa Krajowa.

Bank Polski uchwalił kwotę 200.000 zł. gotówką jako subwencję na Powszechną Wystawę Krajową w r. 1929.

Straszna tragedja dziewczyny w Łodzi

13 lat więziona przez zbrodniczą, umysłowo-chorą matkę.

Ławnikowi wydziału zdrowotności w Łodzi doniesiono, że w centrum miasta przy ul. Piotrkowskiej już od lat 13 niej. Rozenbergowa znęca się okropnie nad swoją córką.

Wraz z policją udał się on na wskazane miejsce. Okazało się, że w małej ciasnej izdebce przebywa od lat 13, pod kluczem młoda dziewczyna, wtrącona tam z woli rodzonej matki. Gdy wywalono drzwi do wspomnianej izdebki oczom przybyłych przedstawił się straszny widok.

Na krzesełku siedziała zgarbiona i blada dziewczyna, nawpół dzika, która na widok ludzi poczęła kryć się, uciekać, zasłaniając rękoma oczy. Odzienie jej stanowiły strzępy sukni. Pokoik ciasny, brudny, robactwa i pcheł mrowie. Obok beczka napełniona brudną, przytęchłą wodą do picia, tapczan i jedno krzesło nawpół połamane.

Przestraszoną widokiem ludzi poczęto uspokajać zapytując jak dawno się tu znajduje. Zmieszała się i odrzekła: „Przesiaduję w pokoju. Niedawno spacerowałam na Promenadzie". Na zapytanie, czy często spaceruje, odrzekła: schodzę często do sklepu, kupuję chleb za 15 kopiejek, lub funt cukru. Przesiadując w ciasnej izdebce 13 lat bez przerwy straciła świadomość czasu.

Ciągle zdawało jej się, że dopiero wczoraj po raz ostatni widziała świat. Przedstawicieli władz zastanowiło to, z jaką skrupulatnością zapamiętała wydarzenia przedwojenne mówiąc o nich.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż dziewczyna zginęła w „tajemniczy" sposób przed laty. Nie widziano jej od roku 1914. Słyszano natomiast coraz częściej z sąsiedniego mieszkania głośne kłótnie i sprzeczki. Przesłuchani świadkowie oświadczyli, że matka nieszczęśliwej dziewczyny jest umysłowo chorą i Esterę Rozenbergowa poddano obserwacji psychjatrów, zaś córkę umieszczono w szpitalu dla kuracji.

Władze śledcze, które prowadzą w sprawie tej dochodzenie, ustaliły cały szereg przyczyn, które doprowadziły do strasznej tragedji.

Przed 40-tu laty przybył do Łodzi niejaki Rozenberg, będący z zawodu handlowcem.

Po pewnym czasie zniknął zupełnie z Łodzi. W rok po zniknięciu Rozenberga, Estera dowiedziała się, że mąż jej przebywa w Chicago, gdzie się nawet ożenił powtórnie.

Nowa żona, dowiedziawszy się, że pozostawił w Łodzi rozwiedzioną żonę z trojgiem dzieci, nalegała by je sprowadził do Ameryki. Uległ jej.

Był bowiem bogaty, więc nie wahając się przesłał do Łodzi pieniądze na podróż. Było to w roku 1910. Jedna z córek (najstarsza) wyjechała do Ameryki, gdzie wyszła zamąż za właściciela ogromnego hotelu w Chicago.

Po roku miała wyjechać również druga córka. Rozenbergowa sprzeciwiła się temu zamierzeniu. Jednakże nie pomogły jej sprzeciwy. Pewnego dnia druga jej córka, Hela, uciekła. Po pewnym czasie była już w Ameryce małżonką bogatego kupca futer.

Ucieczka córki wpłynęła fatalnie na usposobienie matki.

Obawiając się, że ten sam los spotka jej najmłodszą latorośl — pewnego dnia, w przystępie szału, zamknęła ją w ciasnej izdebce. Było to w roku 1914. Rozenbergowa zaczęła zdradzać objawy choroby umysłowej.

Początkowo młoda dziewczyna stawiała opór. Krzyczała i biła w drzwi. Z czasem jednak oswoiła się z myślą, że jest uwięziona.

Od dnia tego po dzień onegdajszy nie widziała świata.

Ostanio Rozenbergowa utrzymywała się z funduszów, jakie jej przysyłały córki z Chicago.

List miłosny go zdradził...

Przed sądem w Łodzi stanął Josek Sonnenberg, jego córka Estera i narzeczony jej Izak Blumenkranz, oskarżeni o przynależność do partji komunistycznej.

Podczas rewizji znaleziono u Sonnenberga list miłosny, który w dosłownem brzmieniu przedstawia się następująco: „Kochana Naszko — kocham Cię, jak władzę sowiecką, jak swój jaskrawy sztandar. Nasz związek małżeński będzie miał znaczenie światowe, jak wszechświatowa rewolucja socjalistyczna, której oczekuję z drżeniem duszy. Żadna siła burżuazyjna na świecie nie będzie w stanie unicestwić naszego zbliżenia"... Sąd po przesłuchaniu skazał Izaka Blumenkranza i jego narzeczoną na trzy lata więzienia, zaś Joska Sonnenberga uniewinnił.

Międzynarodowy Kongres Misyjny w Poznaniu.

(Ostatni dzień obrad).

Świetne przemowienie sekretarza „Dzieła propagandy wiary“ ks. prof. Bertiniego. — Misja a wiedza. — O. Woroniecki o udziale Polski w dziele misyjnem. — Mgr Chiarlo w podziwie dla organizacji Kongresu. — Błogosławieństwo Kardynała i Prymasa Polski.

Piąte zebranie plenarne otworzył marszałek kongresu prof. Dembiński, oddając następnie głos **ks. prof. H. Bertini, sekretarzowi generalnemu „Dzieła Propagandy Wiary“.** Mówca wygłosił referat n. t. „Nasze obowiązki względem misyj według encyklik „Maximum „Illud“ i „Rerum Ecclesiae gestarum“.

Dwie encykliki, mówił on, a mianowicie „Maximum Illud“ Benedykta XV. i „Rerum Ecclesiae“ Piusa XI. wskazują **sposób działalności misyjnej w czasach nowoczesnych.** W ich świetle zauważa się ogrom pracy apostolskiej, jej istotę, jej właściwości boskie, i nadprzyrodzone. Stanowią one prawodawstwo misyjne, kodeks misyj, to niewyczerpane źródło, z którego winni czerpać ci wszyscy, którzy zajmują się misjami.

„Maximum Illud“ omawia obowiązki szefów misji, przygotowanie i powinności misjonarzy, obowiązki wobec misyj, wszystkim wiernym wspólne.

„Rerum Ecclesiae“ jest niejako dalszym ciągiem wspomnianej encykliki. Mówi o działalności misyjnej papieży, opisuje szeroko obowiązki szefów misyj i wskazuje specjalnie na potrzebę i przygotowanie kleru tubylczego dla misyj.

Analizując tekst obu encyklik, referent przedstawia nasamprzód teorję obowiązku misjonarskiego. **Jest obowiązkiem wszystkich wiernych pomagać misjom.** Obowiązek ten wynika z miłości chrześc. wobec Boga, który żąda zbawienia wszystkich ludzi. Bo miłość bliźniego jest obowiązkiem, nakazanym przez Chrystusa. Słusznie też, pomoc, niesiona poganom, znajdującym się w potrzebach cielesnych i duchowych, jest najpoważniejszym dowodem naszej miłości bliźniego.

Spełnienie obowiązku misjonarskiego jest dowodem czci dla wiary swej, która ten obowiązek nakłada. Jest on ponadto aktem dziękczynnym wobec Boga za jego dobrodziejstwo wobec Chrystusa, który poniósł śmierć, aby ludzkość z ciemności grzechu wyprowadzić do światła, wobec kościoła, który nałożone sobie zadanie, utworzyć jedną owczarnię Chrystusa, od 20 wieków stara się wypełnić.

Obowiązek misjonarski **czyni nas współpracownikami w dziele odkupienia,** stawia nas w rzędzie wybrańców Bożych, którzy powołani są do szerzenia idei Chrystusowej i zapewnia nagrodę wieczną. Spełnienie więc obowiązku misjonarskiego, jest szczególnie pewną rękojmią zbawienia, Bóg bowiem nie pozwoli zginąć tym, którzy pracowali dla zbawienia braci swoich.

W drugiej części świetnego wykładu mówca na podstawie wspomnianych encyklik objaśnia praktykę obowiązku misjonarskiego. Każdy staje się współpracownikiem misyj **przez modlitwę** nasamprzód. Nawracanie niewiernych bowiem jest dziełem nadprzyrodzonem, wymaga pomocy Bożej. A tę pomoc zapewnia modlitwa, dostępna wszystkim. Powinna ona należeć do praktyk religijnych każdego katolika.

Drugim obowiązkiem misjonarskim jest **zdobywanie powołań misjonarskich.** Wojna światowa przerzedziła szeregi misjonarzy, trzeba je zapełnić nowemi siłami. Jednak liczba misjonarzy jest ponadto niedostateczna. Za duże bowiem jest pole działania misyjnego, za dużą liczba pogan, za duże wreszcie przeszkody, aby obecna ilość misjonarzy podołała swemu zadaniu. Biskupi mają obowiązek starać się, aby w ich diecezjach znaleźli się ludzie chętni dla misyj. Rodzice winni wychowywać dzieci tak, aby stan misjonarski stał się dla nich marzeniem, a powołaniu ich w tym kiernuku nie powinni stawiać żadnych przeszkód. Podobny jest obowiązek nauczycieli i wychowawców, wszyscy zaś winni się modlić o liczne powołanie misyjne. Obowiązkiem wreszcie wszystkich jest pomoc materjalna dla misyj. Zawstydzają pod tym względem katolików protestanci. I chociaż każdy może oddzielnie ten obowiązek spełnić, to jednak pomoc ta będzie najwydatniejszą, przez współpracę z organizacjami, których celem jest szerzenie wiary. Najpoważniejsza z nich to „Dzieło Propagandy Wiary“ „Dzieło św. Dziecięctwa“, „Dzieje św. Piotra Apostoła“.

Drugi referat wygłosił **Ks. prof. Dr. Schmidlin** p. t. „Misja a wiedza“. **Misja a wiedza, to dwa ideały, które ściśle ze sobą są złączone, i każdego** wykształconego katolika zainteresować powinny. Misje bowiem czyniły dla wiedzy bardzo wiele, a wiedza podobnie dla misji, chociaż uczeni niedowiarkowie systematycznie przemilczają naukowe znaczenie misyj. Podniesienie poziomu umysłowego tubylców za pomocą szkoły i literatury, wzbogacenie zaś naszej własnej wiedzy przez zbiory i badania misjonarzy — to nieocenione zasługi misyj pod względem naukowym. Naukom przyrodniczym misje przysłużyły się przedewszystkiem w dziedzinie botaniki i zoologji, (Camell, David, Conrads etc.) meteorologji i seismologji (obserwatorja O.O. Jezuitów w Siccawei, Manili etc.) Więcej jeszcze zdziałały misje na polu geografji, etnologji, lingwistyki, i badań teologicznych. Nauka zyskała wiele w zaraniu średniowiecza przez germańskich misjonarzy. Na schyłku średniowiecza przez wyprawy franciszkanów i dominikanów do Mongolji. W nowszych czasach przez kartografję Chin i zbadanie Tybetu, na zachodzie szczególnie przez ekspertyzy naukowe w Ameryce.

Lingwistyka wzbogaciła się gramatykami, dykcjonarzami etc. nowych języków, wiedza teologiczna zaś przez poznanie nowych kultów. Apologetyka, dogmatyka, egzegeza, teologja moralna, historja kościelna, prawo kanoniczne, zyskały nowe tereny dla swoich badań.

Odwrotnie, misje i misjonarze potrzebują nauki, nasamprzód aby misjonarze zdobyli pewne przygotowanie naukowe. Specjalnie wiedza misyjna przygotować ich musi dla praktycznego zapoznania się z działalnością misyjną. Praktyka misyjna bowiem potrzebuje, jak każda inna, teoretycznego przygotowania.

Trzeci referat p. t. **„Udział Polski w dziele misyjnem“ wygłosił O. Woroniecki.** Zaznaczył on na wstępie, że będzie mówił o przyszłości dzieła misyjnego w Polsce. W 19. wieku przedewszystkiem rozwinął się ruch misyjny w Europie. Polska mały brała w nim udział, po części z własnej winy. **Ale bilans ruchu misyjnego w Polsce wykazuje jednak pewne rezultaty.** Na Syberji działaliśmy pod naciskiem władzy wrogiej wprawdzie, ale bądź co bądź z pewnymi rezultatami. Prawosławie czyniło wprawdzie duże trudności, zakazując chrzcić ludność pogańską nie inaczej, jak w kościele prawosławnym. Działali dalej **OO. Zmartwychwstańcy w Bułgarji, działali poszczególni misjonarze w Indjach, Afryce, Madagaskarze. Na czele Kongregacji Propagandy Wiary stanął nawet Polak, ks. kardynał Ledóchowski, Polka hr. Ledóchowska, założyła Sodalicję Piotra Klawera, Bp. Zalewski stał na czele prefektury apostolskiej, Bp. Hałczyński pracował w Afryce,** O. Malinowski i wiele innych. Dużo S.S. Polek pracuje dziś jeszcze w różnych miejscach zagranicznych. O.O. Łazarzyści pracują w Brazylji i w Chinach.

Jaki jest udział Polski w ruchu misyjnym w chwili obecnej? **Pracują O.O. Jezuici pod flagą polską w Rodezji, a praca ich misyjna należy do jednej z najlepszych.** Układają gramatyki, tłomaczą pieśni polskie na język pogan. Działają O.O. Salezjanie w Chinach w Indjach, Północnej Ameryce. Są misjonarze polscyu u Werbistów, chcą nawet otworzyć osobną prefekturę w Chinach, są i u OO. Oblatów, OO. Trapistów, OO. Białych w medjolańskich misjach zagranicznych itp.

Instytut Misyjny w Lublinię przygotowuje dzielnych misjonarzy, za mało niestety jest znany i popierany. Wśród zakonów żeńskich pracują Polki S.S. Franciszkanki, misjonarki M. w Chinach i Japonji, Werbistki, Dominikanki, Służebniczki w Rodezji, i pojedyńcze Siostry w innych zgromadzeniach zakonnych. O.O. Misjonarze polscy mają objąć prowincję w Chinach we własny zarząd.

Jaka przyszłość ruchu misyjnego w Polsce?

Trzeba zmobilizować wszystkie siły katolickie, aby przeciwstawić je wrogim siłom, które rzucają się na naszą wiarę. Trzeba tworzyć sztab generalny, a tym jest duchowieństwo. Trzeba stworzyć katedry misjologji, w seminarjach duchownych i należy im zapewnić poważne miejsce w programie naukowym. Trzeba szerzyć „Dzieło Rozkrzewienia Wiary“ po parafjach, a wszyscy parafjanie powinni należeć do niego.

Dalej Opus S. Petri powinno mieć centralę u nas, aby współdziałano w tworzeniu kleru tubylczego. Przedewszystkiem młodzież powinna się gremjalnie zapisywać do „Dzieła Dziecięctwa“, które zresztą dzięki O. Królowi rozwija się dobrze u nas. Jest ono głównie przeznaczone dla dzieci, idąc za wzorem w Niemczech i Stanach Zjednoczonych, trzeba organizować młodzież starszą. Działa już pod tym względem **Ks. Chrząszcz z Tarnowa i prof. Jędrzejewski z Płocka.**

Najpoważniejsi pionierzy idei misyjnej będą jednak akademje. Trzeba zmobilizować wreszcie polskie zakony kontemplacyjne, aby oddawały się wyłącznie modlitwie za misje. Ich pomoc jest najważniejsza, bo misje są dziełem nadprzyrodzonem. Chodzi o to, aby zrealizować wszystkie te projekty, aby głównie młodzież akademicka szerzyła ideę misyjną.

Po wykładzie tym zerwał się huragan oklasków.

Następnie przemówił **Mgr. Ciarlo** charge d' affaires Nuncjatury warszawskiej. **Wyraził on swój podziw wobec tego świetnego kongresu,** który zgromadził tak wybitne audytorjum z wszystkich stron świata. Zapisze on się na karcie dziejów misyjnych złotemi głoskami. Daje on nadzieję, że **Polacy odegrają w misjach jeszcze poważną rolę.**

Nastąpiły jeszcze krótkie sprawozdania krajowe z Belgji, z Holandji i Hiszpanji, poczem odczytano rezolucje. Na zakończenie przemówił p. prof. Dembiński.

• • •

Na końcu kardynał udzielił swego arcypasterskiego błogosławieństwa.

Na tem zakończyły się obrady tego **wspaniałego Kongresu, który był pierwszym tego rodzaju w Polsce a trzecim w świecie.**

Bez wątpienia **pogłębi i ożywi on naszą pracę misyjną w kraju.** Inicjatywa jego wyszła od studentów Uniwersytetu Poznańskiego, w tem dowód, że młode pokolenie inteligencji naszej chce być twierdzą myśli katolickiej i bojownikiem idei misyj.

Zjazd skupił sę pod protektoratem J. E. Ks. Kardynała Hlonda p. Wojewody Bnińskiego, M. I. Dr-a Grochmalskiego i p. prof. Dembińskiego, najwybitniejszych misjologów europejskich. Komitetowi wykonawczemu, w skład którego wchodzą J. E. ks. biskup Nowowiejski, ks. kan. Zborowski, O. Turowski, ks. dr. Kowalski, ks. dyr. Bajerowicz, zawdzięczać należy, że Zjazd stał doprawdy na poziomie europejskim.

Na zakończenie warto przypomnieć słowa J. Em. Ks. Kardynała Hlonda, które uwydatniają znaczenie Kongresu dla przyszłości: **„Gdy przebrzmią nauki kongresu, nastanie pora wielkiej akcji misyjnej.** Wcielając w czyn teorje Zjazdu, **Polska złoży dowód,** że mimo wysiłków około wykończenia swej wewnętrznej organizacji kościelnej, **umie dotrzymać kroku innym narodom także w ruchu misyjnym.**

O Żninie — kto i czem go wsławił?

Pacanów jest słynny z tego, że w nim kozy kują. Ryczywół wsławił się akademją, której nie posiadał. To samo Smorgony. Pipidówka miała sławetnego burmistrza, a teraz Żnin tamtym miastom pozazdrościł sławy i w mig stał się głośnym konfiskatą tamtejszego „Orędownika Urzędowego“, a to za zupełnie fachowy artykuł, pouczający restauratorów, że nie są zobowiązani trzymać wszystkie gatunki wódek, jakie monopol wyrabia, a tem mniej nie obowiązuje ich sprzedaż wódek na butelki — co w przepisach monopolowych znajduje swe uzasadnienie.

Artykuł ten między innemi pismami tydzień przedtem zamieszczony był i w „Dzienniku Bydgoskim“. Nikomu się nie śniło występować przeciw niemu. Chwałę tę zarezerwował dopiero dla siebie pan starosta w Żninie. Dlaczego to uczynił, czem konfiskatę uzasadnił — to na razie jest jeszcze jego tajemnicą. Ale choć dekret prasowy jest kijem o niezliczonej ilości końców, a wszystkie mierzą w biednego redaktora, to i tak wątpić należy, czy pan starosta swój sanacyjny krok którymkolwiek paragrafem tego dekretu usprawiedliwić zdoła.

Pożyczki dla zatrudnienia bezrobotnych.

„Monitor Polski“ nr. 213 zawiera m. in. zarządzenie ministra pracy i opieki społecznej, ustalające zasady udzielania pożyczek i subwencyj dla zatrudnienia bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszów państwowych.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Nakło.

Zarząd Bractwa Strzeleckiego zwołuje na dzień 11 bm. o godz. 8,30 wiecz. w Strzelnicy nadzwyczajne walne zebranie, celem wyboru nowego zarządu, ponieważ obecny zarząd in corpore podał się do dymisji.

Na powodzian w Małopolsce. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono wyasygnować 500 zł. na powodzian w Małopolsce. Pozatem komitet powiatowy urządzi zbiórkę w całym powiecie na powyższy cel.

Zebranie rzemieślników. Ub. niedzieli w sali p. Aleksiewicza, odbyło się plenarne zebranie Tow. Rzemieślników. Referat na temat „Prawo spadkowe w Polsce", wygłosił adw. Latananowicz. Zebranie to nie było zbyt liczne. Czyżby pp. rzemieślnicy już się zniechęcili do swych miesięcznych zebrań, które dotąd były bardzo liczne i mogły służyć za przykład innym towarzystwom?

Jarmark. We wtorek dn. 11 bm. odbędzie się w Nakle doroczny wielki jarmark pożniwny, t. zw. kramny, na konie oraz na bydło.

Inowrocław.

Ostre strzelanie na placu ćwiczeń w Plawinku urządza tut. 59 pułk. piechoty, w dniach 6 i 7 bm., począwszy od godz. 8 rano. Na wylotach placu ćwiczeń oraz drogach ustawione będą osobne posterunki wojskowe, którym należy dać posłuch.

Na powodzian w Małopolsce złożyli tutejsi sędziowie, adwokaci i notarjusze 168 zł. na ręce p. prezesa sądu okr. w Bydgoszczy.

Aresztowano w ub. poniedziałek niej. 27-letnią Anastazję Ziółkowską, bez stałego miejsca zamieszkania, która jest podejrzana o kradzież pieniędzy na szkodę p. Salomei Szarafińskiej z Inowrocławia.

Znaleziono bezprzytomnego na ulicy. W ub. poniedziałek w nocy zauważył jeden z posterunkowych pol. państw. na ul. Jacewskiej człowieka, leżącego bez przytomności. Stwierdzono, iż jest to kapitan rezerwy Jan Łozicki, który po południu był w Wierzchosławicach w cukrowni, gdzie starał się o posadę na czas kampanji buraczanej. Wieczorem powrócił do Inowrocławia i nagle na ulicy Jacewskiej zasłabł, dostając paraliżu mózgowego. Stan jego jest bardzo niebezpieczny.

Rury kanalizacyjne zakłada się na ul. Solankowej, począwszy od Banku Ludowego do ul Zbychora. Przy pracach tych zajętych jest około 50 robotników. Są to coprawda trochę spóźnione prace, gdyż z powodu tego nie można podejmować dalszej budowy ulicy Solankowej, która wykładana jest termakiem, wobec czego Katowicka firma przerwała prace.

Na targu ub. piątek płacono za funt masła 3,00—3,50 za mendel jaj aż 3,50. Ruch ożywiony.

OSIEK WIELKI, pow. inowrocławski. Wściekły pies. W tych dniach pokąsał pies leśniczego w Grodzynie jego trzyletniego synka. Żona leśniczego kazała zabić psa i wysłała go do instytutu bakterjologicznego w Toruniu, gdzie stwierdzono, że pies był chory na wściekliznę. Natychmiast wezwano lekarza powiatowego z Inowrocławia, który zarządził szczepienie dziecka przeciw wściekliźnie.

SŁOŃSK, pow. inowrocławski. Znów pożar. Dnia 4 bm. o godz. 6 rano wybuchł pożar u gospodarza Wawrzyńca Kaźmierczaka w Słońsku, któremu spaliła się do szczętnie stodoła ze zbożem, jeden koń i jedna krowa. Straty wynoszą około 10.000 zł. Przyczyna pożaru dotychczas nie stwierdzona. Policja przeprowadza dochodzenia.

W..ERZCHOSŁAWICE, pow. inowrocławski. Święto młodzieży. Ub. niedzieli urządziło Tow. Młodzieży Kat. swe uroczyste święto ku czci św. Stanisława Kostki. Odbyło się z tej okazji uroczyste posiedzenie w sali cukrowni, na które przybył znany działacz społeczny p. dyr. Makowiecki, inspektor Smolibocki, ks. prob. dr. Miaskowski i wielu innych. Po zagajeniu przez prezesa p. Kazimierza Knittera, wygłosił bardzo piękny wykład p. Knitter p. t. „Św. Stanisław Kostka a życie". Na zakończenie odśpiewano pieśń „Hej do apelu". Następnie odbyła się wieczornica, na której wygłosił p. Smolibocki referat o wychowaniu fizycznem. a sekretarz okręgowy Zw. Stow. Młodz. Kat. p. Borowski z Inowrocławia omówił sprawy organizacyjne towarzystwa. Na koniec Tow. wych. Wieczorem odbyła się skromna zaba śpiewu „Lutnia" wykonało kilka pieśni ludowa taneczna.

GORZANY, pow. inowrocławski. Kradzież koni. W ub. tygodniu skradziono gospodarzowi Antoniemu Stypnikowskiemu w Gorzanach, trzy konie. Sprawców kradzieży dotychczas nie wykryto. Policja przeprowadza energiczne dochodzenia.

Wielki Zjazd obwodowy Tow. Powstańców i Wojaków w Szubinie.

Staraniem zarządu obwodowego w Szubinie odbędzie się w niedzielę, dnia 9 października br. doroczny wielki zjazd obwodowy Towarzystw Powstańców i Wojaków z powiatu szubińskiego, z nast. programem: Dnia 8 bm. o godzinie 6-ej wiecz. capstrzyk przy współudziale plutonu honorowego Tow. Powstańców i Wojaków Szubin; o godz. 8-ej wiecz. generalna próba przedstawienia. (Wstęp dla dzieci do 16 lat 50 gr., dla dorosłych 1 zł.

Dnia 9 bm.: o godzinie 5,30 rano pobudka, o 6-ej rano zbiórka Towarzystw Powst. i Wojaków z całego obwodu przed hotelem Centralnym; o g. 6,30 rozpoczęcie strzelania na strzelnicy Towarzystwa Szubin; o 8,45 wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo, poczem pochód na groby poległych powstańców broni i złożenie wieńców, następnie powrót do lokalu zbiórki — do hotelu Centralnego, i uroczyste posiedzenie; o 13-ej wspólny obiad żołnierski. Po południu o godzinie 14-ej na boisku miejskiem zawody. O godz. 20-ej przedstawienie: 1) „Szpital warjatów", komiczna operetka w 1 akcie, 2) „Jeden z nas musi się ożenić", komedja w 1 akcie, z współudziałem artysty teatru żołnierskiego z Grodna p. Jana Oziembłowskiego. Po przedstawieniu zabawa z tańcami. W dniu zjazdu zbiórka uliczna na cele organizacyjne Związku obwodu szubińskiego.

Święto wojackie w Mamliczu.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

Silna wola, poczucie obowiązku, wielka chęć służenia dobrej sprawie są czynnikami, które zniewalają dobrego Polaka do składania wszelkich ofiar a nawet życia na ołtarzu Ojczyzny.

Te same czynniki stały się podłożem do zorganizowania przez ogół w Mamliczu Towarzystwa Powstańców i Wojaków w roku zeszłym w październiku, a w niedzielę ub. już obchodzono tu uroczystość poświęcenia własnego sztandaru.

Oprócz szlachetnych i wzniosłych pobudek do szybkiego i w krótkim stosunkowo czasie postawienia Towarzystwa na właściwym poziomie przyczyniła się dobra wola i energiczna zapobiegliwość zarządu, na którego czele stoją jako prezes p. Sosabowski, kierownik szkoły miejscowej, p. Józefowicz, sekretarz, W. Nowicki, skarbnik i p. Warzyniec Walczak komendant. Nie są to czcze pochwały. Mieliśmy sposobność w niedzielę przekonać się o wysiłkach wojaków, z któremi chętnie współpracuje większa część społeczeństwa w Mamliczu, wsi, położonej przy trakcie między Barcinem i Lisewem.

Rano, po pobudce, która zbudziła mieszkańców w słoneczny, choć chłodny poranek, uformowano się w pochodzie i wyruszono z orkiestrą wojacką z Szubina na czele drogą piaszczystą i trudną miejscami do przebycia do kościoła parafjalnego w Lisewie, oddalonego o 7 klm. od Mamlicza.

Nabożeństwo uroczyste odprawił ks. prob. Arendt, jak również dokonał aktu poświęcenia sztandaru i wygłosił podniosłe kazanie. Przy poświęceniu asystowało niezwykle poważne grono chrzestnych, czyli z zaproszonych osób nikt się nie uchylił od tego szlachetnego obowiązku i tak: byli obecni pp. inż. Putz z Rusewa, St. Drozdowski, A. Wiśniewski, sędzia Arndt z Szubina, p. Nowicka z Barcina, p. starosta szubiński, Wł. Kurtz, Kazimierz Zakaszewski, sołtys z Poniatowa, Piotr Grzychcyn, St. Bąk ze Złotowa, Andrysiak, komisarz obwodowy z Łabiszyna, p. Erdmann, J. Wciskowa Fr Dąbrowska, L. Wolska, Fr. Głowacki, St. Dominiczak, M. Kwiatkowska, R. Jędrzejewski, M. Wiliński, L. Dobrowolski, Leok. Chojnacka, Praks. Jankowska, Ignacy Pilarski i Teresa Kluczyńska.

Z kościoła udano się na cmentarz lisewski, gdzie na grobie poległych złożono wieniec, a p. Tomaszewski, sekretarz obw. przemówił krótko i serdecznie.

Powrót do Mamlicza nastąpił około godziny 2 po południu. Bezzwłocznie też przystąpiono do ceremonji wbijania gwoździ pamiątkowych.

Naturalnie podniosła ta chwila odbyła się pod gołem niebem przed gościńcem p. Fr. Popiołka, gdzie towarzystwa ustawiły się w czworobok a za stołem zasiadł p. starosta szubiński, goście i władze obwodowe powstańców. Widzieliśmy więc m. in. p. Ramzę i Walkowskiego z Szubina. Z towarzystw zaś, Powstańców i Wojaków z Złotnik Kujawskich, z Jabłówka, Lisewa, Sokół z Barcina; z miejscowych delegacja Kółka Włościanek i Tow. śpiewacze „Echo".

Po powitaniu, wygłoszonem przez p. Walkowskiego, prezesa obwodowego, przemawiał dłużej p. Tomaszewski, sekr. obw., następnie p. starosta wręczył sztandar Towarzystwu, przy której to okazji zabrał głos p. Sosobowski i w krótkiem przemówieniu, pełnem zapału żołnierskiego złożył w imieniu Towarzystwa niejako ślubowanie sztandarowi. Miła to była chwila i rzewna. Dalej już delegacje i goście składali życzenia i gwoździe pamiątkowe, m. in. przemówił także w imieniu „Dziennika Bydgoskiego" red. Sławiński i ofiarował gwóźdź od redakcji. Gwoździ razem wręczono 9.

Odbyła się również przy tej okazji ceremonja wręczenia dyplomu patrona Towarzystwa Powstańców p. St. Czeszewskiemu, obywatelowi z okolicy Mamlicza, który owocnie popiera wojaków

Poczem Tow. śpiewu „Echo" pod kierunkiem p. Sosabowskiego odśpiewało ładnie pieśń, a p. Walkowski podziękował, władzom, gościom i delegacjom za udział w uroczystości i zaprosił na obiad żółnierski, który spożyto wśród ser-

Po obiedzie dokonano jeszcze zdjęcia fotograficznego i na tem zakończono główną część decznego nastroju w salce gościńca p. Popiołka. święta wojackiego w Mamliczu. Bowiem ci, którzy mieli daleko do domu musieli rozstać się z sympatycznymi gospodarzami uroczystości jak piszący te słowa, którego nikt nie domyślił się podwieść do kolei, i zmuszony był per pedes apostolorum drałować 7 kilometrów do dworca po piaskach mamlickich. Oj, ta droga, chyba nie daje spać storostwu szubińskiemu. Na przestrzeni 14 kilometrów ani kawałka twardszej powierzchni! Nasuwa się więc przysłowie, które można śmiało zastosować w tym wypadku: „jak cię widzą, tak cię piszą." Stan więc dróg w danej miejscowości daje pojęcie o dobrobycie ludności, no i o gospodarce starostwa. Takie bowiem drogi piasczysto-błotniste spotykałem na kresach... ale wschodnich Tutaj, u nas, zaliczyć to można do anomalji, której widocznie nie usiłują usunąć władze powiatowe.

Pozostałbym przecież chętnie na zabawie, jaka miała się odbyć w salce p. Popiołka, lecz w obawie, abym, wracając po nocy, nie utonął gdzie w piaskach lub w błocie, opuściłem Mamlicz za dnia.

Zanotować musimy jeszcze jeden przykład zaprawdę godny naśladowania, a tak rzadko spotykany. Otóż chrzestni sztandaru ofiarowali łącznie na potrzeby Towarzystwa 685 zł.

Sztandar zaś, wykonany w pracowni bydgoskiej p. Fiołki przedstawiał się niezwykle gustownie i pięknie. Wieś sama oczywiście była udekorowana barwami narodowemi i kilku bramami powitalnemi.

Wusław.

25-lecie Tow. Polsko-Katolickich Robotników w Dziembowie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego„.)

W ub. niedzielę obchodziło Tow. Robotników w Dziembowie 25 letni jubileusz swego istnienia. Już o godz. 7 rano wyruszyło Tow. na Mszę św. do kościoła parafjalnego w Morzewie. Podczas Mszy św. wygłosił ks. proboszcz Smoliński kazanie, wskazując na różne epoki, które Towarzystwo przechodziło i zachęcając do dalszej owocnej pracy.

Po powrocie z kościoła i po przerwie obiadowej przyjmowano delegacje zaproszonych Towarzystw.

O godzinie 6-ej odbyło się uroczyste jubileuszowe zebranie w sali p. Kledzika, podczas którego składano życzenia jubilatowi. Gwóźdź pamiątkowy ofiarowało Tow. gimn. „Sokół" z Dziembowa. Nadmienić wypada, że p. Kubacki jest od samego założenia prezesem i że za czasów pruskich chciano go 3 razy z tego stanowiska usunąć, jednak nie udało się i p. Kubacki wytrwał na tem stanowisku aż do dnia dzisiejszego.

Przy założeniu liczyło Tow. 107 członków, obecnie liczy 67. Wieczorem odbyła się w sali p. Kledzika zabawa taneczna, na której bawiono się ochoczo do rana.

Gniewkowo.

Rada miejska zatwierdziła cały szereg wniosków magistratu za wyjątkiem przyjęcia na etat registratora p. Al. Łysiaka, którą to sprawę odroczono jeszcze na czas jakiś. Referentowi spraw budżetowych rendantowi kasy p. I. Gołaszewskiemu wyrażono podziękowanie za trudy przy opracowywaniu sprawozdań liczbowych za ub. rok budż. 1926. Ponieważ pozostał z lat poprzednich remanent, wybrano komisję, w składzie: przew. Rady Milewskiego, pp. Müllera, Świdrowicza i Drzewieckiego do przedstawienia projektu zużycia tej oszczędności w sposób najkorzystniejszy dla miasta. **Powodzianom w Małopolsce** przyznano jednogłośnie zapomogę w wysokości 500 zł. niezależnie od rozpoczętej tu akcji wśród miejscowego obywatelstwa przez specjalny komitet Również Powst. i Wojakom przyznano 200 zł Po wyczerpaniu porządku dziennego rozpoczęły się „gorzkie żale" niektórych radnych pod adresem magistratu Z wyjątkiem sprawy o koszta egzekucyjne, które naraziły miasto na stratę z góry 5 tys zł. i którą prowadzi już województwo, magistrat ze wszystkiego się wytłumaczył. Żałować należy, że tym razem niezupełnie prawdziwa troska o dobro miasta interpelacje te spowodowała. Na posiedzeniu tajnem omawiano stosunek miasta do burmistrza p. Chyrrcka. Wynik obrad pozostaje narazie w sekrecie. O sprawie tej jednak różnie opowiadają. Jedna rzecz jest jednak pewna, że sekret ten w postaci pewnych wniosków trafi do województwa.

Okradziono znowu rolnika T. Lysockiego na Odbudowaniu, któremu ze stajni zabrano całą uprząż na konie. Za sprawcami wdrożono śledztwo.

Mały pożar wydarzył się ub. tygodnia w domu p. Tarnogrodzkiego, gdzie zatliło się sklepienie piwniczne. Ogień ugaszono przy pomocy domowników. Straty minimalne.

Pobito ciężko do krwi tępem narzędziem niej. Lewandowskiego Tomasza, robotnika, gdy ten ujął się za swemi dziećmi, których miał bić syn gospodyni domu. Ranionego zbadał i zaopatrzył lekarz.

Auto poniosło na sobie bramę wjazdową f. „T. Jarząbkiewicz", gdy wjeżdżało w podwórze. Szczęściem w tem nieszczęściu był fakt, iż ocalał od niechybnego przygniecenia na śmierć znajdujący się w tyle auta jeden robotnik, przeznaczony do rozładowania wozu. Brama została formalnie wyrwana.

Gniezno.

Wycieczka kulturalno-oświatowa podoficerów zawodowych O. K. I. Warszawa. Dnia 5 bm. przyjeżdża do Gniezna wycieczka podoficerów zawodowych z Warszawy w liczbie 120 osób, która zabawi u nas do 6 bm. rano.

Z Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. W piątek ub. odbyło się posiedzenie Rady Wychow. Fiz. i Przysp. Wojsk. na m. Gniezno w salce magistrackiej. Posiedzenie zagaił p. prezydent Barciszewski. Szeroką dyskusję wywołała sprawa dopuszczenia towarzystw do konkursu strzelania o nagrodę wędrowną, ufundowaną przez 18 zespołów strzeleckich. Sprawę przekazano w końcu do załatwienia 2 delegatom, wybranym jednogłośnie. Przy omawianiu święta P. W. okręgu 69 p. p. przyrzekł p. prezydent miasta, że magistrat wyasygnuje 150 zł. na nagrody. Kwestję tegorocznych manewrów, w dn. 22 i 23 bm. referował p. maj. Szyller. Sprawę aprowizacja członków towarzystw P. W., biorących udział w manewrach w liczbie około 1000 ludzi, zajmie się wojsko, magistrat i władze powiatowe. Z urzędu wchodzą w skład nowej Rady: prezydent miasta Barciszewski, jako przewodniczący, p. pułk. Kluczyński, p. dyr. Birgfellner, p. por. Kędzierski, p. por. Jeszke, jako sekretarz. Pozatem dobierają p. prezydent, p. pułk. Kluczyński i p. dyr. Birgfellner do Rady zainteresowanych i zasłużonych na polu wychowania fizycznego przedstawicieli. Wysunięto kilkanaście kandydatur. Na przyjęcie wycieczki sportowców westfalskich p. prezydent przyrzekł w imieniu magistratu wyasygnować 150 zł. W końcu omówiono kwestję boisk sportowych. Boisko przy wieży wodociągowej oddaje się pod zarząd K. S. Stella, z obowiązkiem ukończenia prac na boisku. Stadjon sportowy powstanie niedaleko Dziekanki, za ul. Doktorską. Obecnie prowadzone są pertraktacje z właścicielami gruntu, przeznaczonego na boisko.

Podpalenie. Dnia 29 ub. m. wybuchł pożar w Sokolnikach w pow. gnieźnieńskim, gdzie na szkodę gospodarza Jakóba Uroczka spaliła się stodoła z całorocznem żniwem, młockarnia, siewnik i sieczkarnia. Ogień objął również i chlew, znajdujący się w pobliżu, który jednak z wyjątkiem dachu zdołano uratować. Poszkodowany oblicza straty na 6.500 zł.; zcęść strat pokrywa ubezpieczalnia w Poznaniu. Dotychczasowe dochodzenia wykazują, że pożar powstał prawdopodobnie wskutek zbrodniczego podpalenia. Dalsze dochodzenia policyjne w toku.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Czwartek, dnia 6 bm. pierwszy raz „Kobieta, wino i dancing".

Piątek, dnia 7 bm., teatr nieczynny, artyści wyjeżdżają do Gdańska.

Sobota, 8 października, „Dzień bez kłamstwa".

Niedziela, 9 października, „Jej chłopczyk".

Niedziela, 9 bm. wieczorem „Kobieta, wino i dancing".

Muzeum miejskie (ul. Lipowa 28) otwarte w środy i soboty od godziny 12—2, w niedziele i święta od godz. 11—2.

Bibljoteka i czytelnia T. C. L.: w Muzeum (Lipowa 28 I ptr) codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 5—7 wiecz., dla dzieci tylko w każdą środę od godz. 4—5 po poł.

W Małem Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie.

Na Chełmińskiem Przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska 10) w poniedziałki i czwartki od godziny 4 do 5 po poł.

Wypożyczalnia książek przy Lidze Morskiej i Rzecznej, Lipowa 31, wejście z podwórza, otwarta bywa w poniedziałek, środę i piątek od godz. 4—7. W tym czasie przyjmuje się zapis nowych członków czytelników i członków Ligi Morskiej i Rzecznej.

Poradnia dla płucno chorych przy ul. ks. Budkiewicza 27, czynna każdego tygodnia we wtorki, czwartki i soboty od godziny 2—3. Porady lekarskiej udziela się bezpłatnie. Gabinet lampy kwarcowej czynny: we wtorki od godz. 1—2, w czwartki i soboty od 3—5.

Poradnia przeciw-jaglicza przy ul. Budkiewicza 27, otwarta w kożdą środę od godz. 1 do 2-ej w poł. Porad udziela się bezpłatnie.

Dyżury aptek. Do 7 bm. dyżuruje apteka pod „Orłem".

Konkurs orkiestr wojskowych. Ub. niędzieli mieliśmy popisy orkiestr wojskowych 16 dywizji piechoty, na których był obecny dowódca dywizji pułk Rachmistruk, ppułk. Hulewicz i ppułk. Niedzielski. W skład sądu weszli: płk. Korycki, dyr. tow. muzycznego p. Tomaszewski, dr. Frendel, prof. Dawidowicz, naczelnik Rozborski. Pierwszą nagrodę otrzymała orkiestra 65 p. p., drugą orkiestra 66 p. p., a trzecią orkiestra 64 p. p. Konkurs wypadł imponująco, czego były dowodem entuzjastyczne oklaski licznie zebranej publiczności.

Pożegnanie poborowych Tow. Czeladzi Katolickiej urządziło wspaniałe pożegnanie swym członkom, którzy w tych dniach odjeżdżają do wyznaczonych pułków, by odbyć należną służbę wojskową. Uczta miała miejsce w hotelu „Pod Złotym Lwem".

Bractwo Strzeleckie. Ub. poniedziałku odbyło się strzelanie Bractwa Strzeleckiego. Królem kurkowym został p. Peikert; pierwszą nagrodę otrzymał p. Zajączkowski, drugą — p. Rost, trzecią p. Mazur. W strzelaniu do tarczy pierwszą nagrodę otrzymał p. Grobelny, drugą p. Peikert, trzecią p. Mazur. W strzelaniu o nagrodę pieniężną pierwszą nagrodę otrzymał p. Grobelny, drugą p. Rost, a trzecią p. Mazur. — Strzelanie o barana odbędzie się w przyszły poniedziałek i w dniu tym odbędzie się obiad z królewskim baranem.

Baczność, „Olympia". Zebranie miesięczne sekcji kolarskiej Tow. sport. „Olympia" odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 8-ej wiecz. w hotelu Centralnym. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna.

Podziękowanie. Sekcja kolarska T. Sport. „Olympia" składa niniejszem serdeczne podziękowanie p. Cherkowej za wspaniałą wstęgę, ofiarowaną mistrzowi towarzystwa na szosie w biegu z dnia 25 września br. i p. wiceprezesowi Kolczykowi za ofiarowanie żetonów pamiątkowych dla zwycięzców w tym samym biegu. — Zarząd sekcji kolarskiej Tow. Spori. „Olympia". — M. Winiecki, naczelnik.

Ze Zw. Stowarzyszeń. W ub. czwartek odbyła się w sali T. C. L. w Muzeum konferencja prezesów polskich stowarzyszeń, zwołana przez dr. Władysława Bortha. Konferencję zagaił oraz przewodniczył dr. Borth, który wygłosił referat, uzasadniając konieczność utworzenia tego związku. Celem związku stowarzyszeń w Grudziądzu byłaby wspólna praca w urządzaniu uroczystości i obchodów narodowych, praca we wszystkich sprawach, dotyczących przeciwdziałania wszelkim zakusom na całość terytorjalną i polskość Pomorza, akcja humanitarna na wypadek wielkich kataklizmów, wreszcie załatwiania sporów pomiędzy stowarzyszeniami na ich wniosek.

Po referacie dra Bortha wywiązała się ożywiona dyskusja, w której brali udział prezesi zastąpionych stowarzyszeń. Jednogłośnie **zgodzono się na założenie związku**, czego zresztą domagały się już poprzednio niejedne towarzystwa. Wybrano komisję statutową, do której zostali wybrani: dr. Borth, red. Markiewicz, sędzina Żyborska (Pol. Czerwony Krzyż), dyr. Radojewski (Zw. Tow. Kupieckich), p. Blatton (Tow. Sport. „Unia").

Myśl zawiązania Związku Stowarzyszeń w Grudziądzu powitać należy z wielkiem uznaniem, gdyż od lat kilku dawały się słyszeć głosy, dlaczego wzorem innych miast Grudziądz tak potrzebnego zrzeszenia nie posiada.

Za zespoleniem organizacyj osadniczych.

Na odbytej w Grudziądzu pod przewodnictwem prezesa Krzeczyńskiego konferencji Pomorskiego Związku Osadników Rolnych, przy udziale przedstawicieli Związku poznańskiego, wypowiedziano się za zespoleniem organizacyj osadniczych na terenie całej Rzplitej w jednej centrali związków osadniczych, którąby współpracowała z organizacjami drobnego i średniego rolnictwa.

Puck.

Wyjaśnienie. Nawiązując do wiadomości naszej z ub. tygodnia, odnośnie co do delegatury p. Antoniego Miotka, zaznaczamy, że wiadomość ta opierała się na informacjach nieścisłych. Wprawdzie p. Miotk na poprzedniem posiedzeniu rady miejskiej zabrał głos, co do pogłosek w sprawie wcielenia miasta naszego do Wejherowa, jednakowoż, jak nas korespondent informuje, powtórzył on jedynie słowa wypowiedziane przez p. starostę Lipskiego z Wejherowa, niesolidaryzując się jednak z rozmową starosty.

Agitacja przedwyborcza. Wobec zbliżającego się terminu do tut. magistratu, daje się obecnie zauważyć ożywiona działalność agitacyjna. Wiadomo, że z końcem bież. roku kończy się kadencja 3 członków magistratu i to: pp. Antoniego Miotka, Adolfa Grabińskiego i Franciszka Krzebietkego.

Działalnością agitacyjną odznaczają się endecy, którzy starają się przyciągnąć do siebie tut. robotników.

Pogrzeb ofiary nieszczęśliwego wypadku W dniu 3 bm. odbył się tu pogrzeb ofiary nieszczęśliwego wypadku żony kapitana portu z Helu ś. p. Ziarkowej.

Bazar. Z początkiem przyszłego miesiąca urządzają siostry klasztoru S. S. Elżbietanek w sali Domu Kuracyjnego wielki bazar, połączony z różnemi niespodziankami.

Próbne wzloty na hydroplanach. W ub. tygodniu odbywali znani piloci tut. lotnictwa pp. porucznicy Stępkowski i Podolski próbne loty na hydroplanach.

Zabawa rezerwistów. Rezerwiści Morskiego Dyonu Lotniczego, urządzili w dniu 4 bm. w sali Domu Kuracyjnego wieczorek pożegnalny. W zabawie tej brał udział również i korpus oficerski Morskiego Dyonu Lotniczego.

Z ruchu budowlanego. W ostatnim czasie wybudowano w mieście naszem dwa domy i to: jeden p. Miotka w ul. Prezydenta, drugi zaś p. Jakóba Kuchnowskiego przy ul. Szkolnej. Domy te, a w szczególności dom p. Miotka, wpływają dodatnio na zewnętrzny wygląd miasta naszego.

POZNAŃ. Doroczny konkurs orkiestr wojskowych W dniach 8 i 9 bm. odbędzie się w auli uniwersytetu poznańskiego doroczny konkurs orkiestr wojskowych. W konkursie udział weźmie 11 orkiestr, z których 9 jest na etacie pułków piechoty, jedna kawalerji i jedna artylerji.

TRZEMESZNO. Wyrodna matka. Robotnicy, czyszcząc kanał odpływowy w Siennie, znaleźli trupa noworodka płci żeńskiej. Zdawało się, iż ślad zbrodni zaginął na zawsze. Przeprowadzone jednak śledztwo wykryło zbrodniczą matkę. Wzięta w krzyżowy ogień zapytań niej. Weronika Recka, służąca gospodarza Felskiego z Trzeciewca, przyznała się do winy.

KOWALEWO Z życia inwalidów. Zarząd Zw. Inwalidów Woj. ogłasza, iż w niedzielę, dn. 9 bm. w lokalu zwykłym o godz. 12,30 odbędzie się zebranie. Dla ważnych spraw zarząd uprasza członków o liczne przybycie na zebranie.

Wiadomości z Tczewa.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Piątkowe nadzwyczajne zebranie Rady Miej. odbyło się w obecności 19 radnych. Na porządku dziennym była sprawa wyboru delegata na zjazd przedstawicieli miast. Wybrano zaproponowanego przez magistrat radnego p. Orcholskiego.

Pozatem wyłoniła się sprawa prywatna radnych pp.: Lizonia i Kruczkowskiego, którzy chcieli rozprawić się ze sprawozdawcą z posiedzeń Rady miejskiej „Gońca Pomorskiego". Słuszna uwaga p. burmistrza, że rozprawy z dziennikiem, nie będącym organem Rady, nie mogą mieć miejsca na posiedzeniach Rady, a praw swoich radni dochodzić mogą na drodze sądowej, ochłodziła interpelantów.

Uchwalono jednogłośnie wypłacić pracownikom miejskim przysługujący im dodatek drożyźniany.

Synowie dalekiego wschodu zabłąkali do nas! W tych dniach zatrzymano trzech kosookich synów nieba, którzy przybyli tu rzekomo z Rosji z wyrobami szklanymi i malowidłami chińskiego wytworu. Chińczycy ci uprawiali handel domokrążny nielegalnie. Jak się okazało, to nie mają oni nawet prawa pozostawania na terenie państwa polskiego.

Szczegóły z wizyty ministra p. Składkowskiego. W ub. czwartek w godzinach południowych przybył do Tczewa autem minister spraw wewnętrznych p. Składkowski, w towarzystwie naczelnika wydziału p. Zabierzowskiego. Od godz. 1 do 2-ej był w starostwie, gdzie przeprowadził inspekcję poszczególnych biur, skąd pojechał na most kolejowy a stamtąd do portu Wisła-Bałtyk, gdzie zwiedził mechaniczne urządzenia przeładunkowe. Objaśnień udzielał p. inżynier Kliem, przedstawiciel firmy i główny instalator. Około godz. 3-ej p. minister udał się w dalszą podróż na Skarszewy do Gdyni.

Jeszcze jedna księgarnia. W tych dniach otworzony został przy ul. Dworcowej 5 skład papieru i galanterji piśmiennej a także księgarnia i kolportaż gazet zagranicznych, pod firmą A. Antkowiak.

Może nareszcie doczekamy się. Skargami na zarządzenia sprzedaży znaczków pocztowych tylko przy jednym okienku w głównym gmachu pocztowym, władze się nie przejmują. Bolączka, która trapi społeczeństwo nasze od lat, albowiem wyczekiwanie przed okienkiem godzinami dla otrzymania znaczka, nie należy do najprzyjemniejszych zajęć. Lekceważenie to czy niewyrozumienie, trudno sobie wytłumaczyć.

Drożyzna szaleje! Z dn. 1-szym października br. mleko znów podrożało. Cena wynosi 40 gr. za litr. Jeżeli rzeczywiście skazani jesteśmy na płacenie cen, tak wygórowanych, to prosimy władze miarodajne przynajmniej o ścisła kontrolę nad jakością mleka.

Niezrozumienie zarządzeń policji! Niema dnia, żeby dwóch lub trzech obywateli tut. nie zapisano do kary za zwalanie węgla wprost na ulicę, dla dalszego przetransportowania do piwnicy. Rozporządzenie policyjne nakazuje zabierać węgiel w kosze wprost z fury. Wyrzucanie węgla na jezdnię, zanieczyszcza nietylko ulicę i tamuje komunikauję, ale pył z węgla dostaje się przez otwarte okna do mieszkań.

Przyszła kryska na Matyska. W pewnym lokalu przy ul. Sambora policja natknęła się na 5-ciu graczy, którzy uprawiali gry niedozwolone. Głównego aranżera, bez stałego miejsca zamieszkania, zapakowano do klatki, a z czterech przygodnych graczy spisano protokół.

„Dziennik Bydgoski" wydaje w roku bież. bardzo obszerny, pięknie ilustrowany kalendarz na rok 1928, jako bezpłatny dodatek. PP. kupcom, przemysłowcom a szczególniej restauratorom i cukiernikom m. Tczewa nadarza się nadzwyczajna okazja zareklamowania swego przedsiębiorstwa. Kalendarz wydrukowany będzie w 50.000 egzemplarzach. Aby umożliwić szerszemu kupiectwu korzystanie z reklamy, wydawnictwo „Dziennika" ograniczyło się do najmniejszej opłaty za ogłoszenia. Kalendarz ten, zawierający około 150 stron, przypominać będzie przez cały rok czytelnikom każdą firmę zareklamowaną.

Z Torunia.

Z Teatru Pomorskiego We czwartek, 6 bm. poraz drugi „Gdy kobieta zapragnie".

Z teatru „Stańczyk" Dnia 4 bm. odbyło się inauguracyjne przedstawienie p. t. „Witaj Toruniu". Dyrekcja dołożyła wszelkich starań, aby dać godziwą i tanią rozrywkę szerokim warstwom społeczeństwa, które odczuwa brak tego rodzaju przedstawień. Na pierwszy ogień poszły sketche, pełne humoru i werwy, połączone z muzyką znanego humorysty p. Halicza Alusińskiego, w wyk. całego zespołu. Przedstawienia odbywają się w teatrzyku „Wodewil", ul. Bydgoska, dwa razy dziennie: pierwsze o 7-ej, drugie o 9-ej wieczorem. Ceny biletów od 1 zł. do 2,50.

Wiadomości kościelne. W czwartek, 6 bm. po poł. spowiedź (przed I piątkiem od godz. 5 po poł. — W piątek rano o godz. 6,30 wotywa do Serca Jezusowego z Komunją św.; tegoż dnia wieczorem o godz. 7 krótkie nabożeństwo do Serca Jezusowego z przemową, nast. Różaniec. Różaniec odprawia się w dni powszednie o godz. 7,15 wieczorem, w niedzielę zaraz po sumie.

Konfiskaty. Z zarządzenia prezydenta miasta został skonfiskowany w Toruniu organ zbliżony do polityki sfer rządzących „Przegląd Zachodni" za artykuł, krytykujący gospodarkę miejską w Kowalewie oraz drugi artykuł, omawiający obrady Obozu Wielkiej Polski w Toruniu.

Pogrzeb ś. p. pil. porucznika Łabeckiego. Dnia 3 bm. odbył się pogrzeb ś. p. pil. por. Łabeckiego, który zmarł tragiczną śmiercią podczas ostatniej katastrofy lotniczej pod Lulkowem. Zwłoki zmarłego odprowadzono na dworzec, skąd przewiezione zostaną do Lwowa. Na trumnie złożyła również wieniec delegacja „Sokoła". Ś. p. Łabecki wiózł w maju br. do Warszawy p. Gordona, który jechał ze sztafetą „Sokoła" pomorskiego do p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Baczność, Podoficerowie Rezerwy, Koło Toruń! Przypomina się, że w dniu 6 bm. (czwartek) o godz. 7,30 wieczorem odbędzie się zebranie miesięczne w Strzelnicy, ul. Przedzamcze. Z powodu bardzo ważnych spraw, przybycie wszystkich członków konieczne.

Konkurs orkiestr wojskowych. W piątek, dnio 17 bm. w Teatrze Miejskim w Toruniu odbędzie się konkurs orkiestr wojskowych o mistrzostwo O. K. VIII. Do konkursu stają trzy orkiestry, nagrodzone na konkursach dywizyjnych. W skład jury wchodzą: dyrektor konserwatorjum toruńskiego, profesor Popławski, dyr. konserwatorjum bydgoskiego prof. Winterfeld, pozatem przedstawiciele dyrygentów orkiestr D. O. K. VII i I. Konkurs organizuje Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa" w Toruniu, ul. Szeroka, oraz w sekretarjacie Rodziny Wojskowej, Wola Zamkowa 15, I ptr. W dniu koncertu w kasie Teatru Miejskiego od godz. 18 (6 p. p.). Początek o godz. 20-ej. Ceny miejsc od 30 gr. do 3,50.

Kradzież broszki. Dnia 3 bm. skradziono p. Jarockiej Helenie, zamieszkałej przy ul. Koszarowej 46, złotą broszkę, wartości 150 zł.

Postrzelony. Doroszewski Władysław, zamieszkały przy ul. Podmurnej 15, zgłosił, że syn jego Jan, lat 13, przechodząc ulicą Podmurną raniony został wystrzałem z teszynga w lewy bok, przez chłopca Sz., zam. przy ul. Mostowej. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu dr. Manowski.

Kradzież pieniędzy. Dnia 2. bm. skradziono przy pomocy włamania Anastazji Bejmek, zamieszkałej we Wrzosach pod Toruniem 60 zł. gotówki. **Sprawca kradzieży nieznany.**

Z TEATRU POMORSKIEGO.

„Głuszec"

krotochwila w 3 aktach St. Krzywoszewskiego. Reżyser F. Chmurkowski.

Dyrekcja teatru postawiła jeden krok naprzód, dając po widowiskach Blizińskiego, Asnyka i Zalewskiego, a więc autorów z marmarką „dawnych lepszych czasów" - rzecz wprawdzie nie nową, ale nam bliższą teraźniejszością, w akcję której prędzej wnikamy i rozumiemy lepiej jej postacie.

„Głuszec", krotochwila z czasów wojennych — obiegła dla swoich zalet — pełnej pogody akcji i prawdziwie słonecznego humoru, niemal wszystkie sceny polskie i wszędzie została przyjęta serdecznie, mając zapewnione powodzenie przez długi szereg wieczorów.

Nie należy wątpić, że chociaż późno, jednak jeszcze dzisiaj, cieszył się będzie „Głuszec" i na deskach naszego teatru, nie mniejszem powodzeniem.

A do jego powodzenia przyczynili się niewątpliwie, bardzo staranna reżyserja p. Chmurkowskiego, żywe tempo dialogów i scen zbiorowych, w której pogodny humor występuje w całej swojej naturalnej krasie.

Niemniejszą zasługą jest również i wykonanie „Głuszca" przez poszczególnych artystów, którzy z zadania wywiązali się na ogół poprawnie. Opanowanie pamięciowe — wzorowe.

Na premj. mieliśmy sposobność powitać dawną sympatyczną i dobrą naszą znajomą z przed dwóch lat — p. **M. Fiszerównę**, która z właściwym sobie temperamentem i dużą dozą naturalnego a szczerego humoru, grała bardzo miłego „łobuziaka" w... spodenkach — Stasię. P. Fiszerówna pierwszym swym występem pozyskała sobie znowu dawne względy toruńskiej publiczności, czego dowodem były liczne kosze kwiatów, ofiarowane jej po pierwszym akcie. P. **Hermanowska**, w niewiele dającej popisu roli Amelji, czuła się więcej swojsko i wyposażyła ową postać miłym i ujmującym wdziękiem kobiecości i bardzo gustowną toaletą w akcie drugim. Siarczyńska miała w p. **Chrzanowskiej** godną przedstawicielkę, pamiętnych jeszcze „nuworiszek", wyposażoną z umiarem w dobre warunki i szczególiki. Ciotka Malwina, owa stara panna dawnej daty, w ujęciu p. **Zarembiny** — stylowa. Dla uzupełnienia tej dobrej całości, należało się nie być zbyt skromną w swojej toalecie. P. **Meglicka**, chociaż nie czuła się jeszcze zupełnie pewną, jednak była miłą panną z magazynu. „Par excellence" doktorem z głuchej prowincji — o głębokiem sercu, doskonałej mimice, świetnym zewnętrznym wyglądzie i w miarę zakochanym był p. **Chmurkowski**. P. **Leśniewski** tym razem nieco przejaskrawił w pozie i charakteryzacji, swojego profesora i poetę. Pełen życia i temperamentu „rumuńskiego", oraz wiele stanowczości i wyrachowania kupieckiego miał wujaszek z Bukaresztu — p. dyr. **Rygier**. Bardzo dobrym dekadentem - filozofem był p. **Bystrzyński**. Całość jednolita, starannie i pomysłowo opracowana. P. **Marjański** w masce — niezły, w całości za wiele szarży. U czworonogiego „artysty-buldoga" — znać obycie ze sceną.

Dekoracje p. Kuhna, gustowne i efektowne (II akt). Czy jednak domek prowincjonalnego miasteczka, nie był raczej dworkiem szlacheckim, z ładnym widokiem na wioskę?

Wubo.

Kronika kościelna.

Jabłonowo. Ze względu na chorobę został ks. dziekan Dzionara na pół roku urlopowany. Zastępstwo objął ks. administrator Marcinkowski z Chełmna. Ks. wikary Górnowicz przesiedlony został do Chełmna.

Katecheci przy szkołach powszechnych na Pomorzu.

Władze kościelne nietylko godzą się, ale popierają wedle możności dążenia władz szkolnych, by przy szkołach wydziałowych a obecnie i przy szkołach powszechnych czynni byli księża w charakterze katechetów. Wobec mnożących się skarg na rozpasanie i złe nawyki dziatwy szkolnej, jak też z uwagi na to, że niekiedy nawet sekciarstwo do dzieci polskich dociera, przyklaśnie tym zabiegom władz niewątpliwie każdy, komu szczęście dzieci polskich i dobro państwa leży na sercu. Wobec chwilowego braku księży, uwzględnione zostały narazie tylko większe ośrodki szkolne. Katecheci udzielają wyłącznie naukę religji w klasach wyższych, sprawując funkcje duszpasterskie w danym systemie szkolnym. Pozatem po miastach księża udzielają w szkołach ubocznie nauki religji, dla braku czasu oczywiście przeważnie w oddziałach wyższych. Dzięki autorytetowi, jaki księża z uwagi na swe stanowisko posiadają, wpływ ich na wychowanie dzieci szkolnych będzie niewąpliwie bardzo dodatni i odpowiadający w zupełności nadziejom wszystkich uczciwie myślących obywateli.

Misja w Pile.

W czasie od 8—16 października br. w starym kościele parafjalnym w Pile zostaną odprawione przez przejezdnego Ojca Jezuitę misje dla ludności polskiej parafji pilskiej. Wobec tego, że nabożeństwa polskie w Pile odbywają się teraz bardzo rzadko, spodziewać się należy licznego udziału ziomków naszych z pogranicza.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 6 października 1927 r.

KALENDARZYK.

Dziś w czwartek Brunona.
Jutro w piątek Wincentego.
Wschód słońca o godzinie 6.10.
Zachód słońca o godzinie 5.26.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 3. bm. do poniedziałku 10. bm. dyżurują następujące apteki:

1) Apteka Centralna, ul. Gdańska.
2) Apteka pod Lwem, Okole.

POGOTOWIE RATUNKOWE przy Straży pożarnej czynne codziennie od godz. 8-ej wiecz do godz. 8-ej rano. **Telefon nr. 615.**

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w czwartek wzrastającem powodzeniem ciesząca się tragedja Juljusza Słowackiego **„Lilla Weneda"** w zbiorowem wykonaniu całego zespołu, pod wodzą reżyserską K. Koreckiego.

Jutro, w piątek odbędzie się tylko jeden **wielki koncert Henri Marteau, znakomitego wirtuoza-skrzypka,** którego każdorazowy występ stanowi zawsze i wszędzie największą artystyczną atrakcję. Genjalny ten artysta wykona wspaniały program, między innemi dzieła: Bacha, Mozarta, Schuberta, Chopina i Liszta. Akompanjament objął znakomity pjanista R. Madczudziński. Niewątpliwie koncert wielkiego artysty zainteresuje w najwyższem stopniu wszystkie sfery muzykalne naszego miasta i okolicy. Pomimo olbrzymich kosztów bilety pozostały normalne. Pianino koncertowe użyczyła bezinteresownie firma Sommerfeld w Bydgoszczy. Bilety niewykupione do piątku do godziny 12-tej w południe, kasa sprzedaje.

„Wielka księżna i chłopiec hotelowy", doskonała komedja Savoira ujrzy światło kinkietów, w poniedziałek, dnia 10 bm. W rolach tytułowych pp. Iza Kozłowska i Lech Stępowski. Jednocześnie odbywają się próby z **„Kochanego Augustynka"** L. Falla i **„Kilińskiego"** M. Bałuckiego.

„Mężczyzna i kobieta", doskonała komedja o nader ciekawej fabule, słonecznym, pełnym pastelowych tonów nastroju i wytwornym humorze ukaże się w nadchodzącą niedzielę, 9 bm. o godzinie 4 po poł. po cenach zniżonych.

Niemiłe przygody pasażera w wynajętej autodorożce z ul. Gdańskiej.

Dobry interes trzeba było „oblać". — Po dobrej kolacji kawalerska jazda autem. — Przebudził się w rowie w drodze do Wągrówca. — Szofer skradł mu 1.400 zł i zostawił w rowie.

W ręce policji wpadł pewien szofer autodrożki z ul. Gdańskiej, który podczas jazdy z Bydgoszczy do Wągrówca okradł swego pasażera. Sprawa przedstawia się nast.: Pewien pośrednik zarobił w Bydgoszczy kilkanaście set złotych i chciał wracać do Wągrówca. W tym celu zamówił sobie autodorożkę przy ul. Gdańskiej, skąd wyruszył w drogę. Będąc znużonym popadł w czasie jazdy w głęboki sen, z którego przebudził się, leżąc w rowie, niedaleko Wągrówca, szofera zaś i dorożki ani śladu. Na domiar złego spostrzegł, że skradziono mu pieniądze w sumie 1400 zł. Doszedłszy do Wągrówca, tego samego jeszcze dnia wrócił z powrotem do Bydgoszczy i zawiadomił o wypadku policję śledczą. Szofera ujęto, który wyżej wymienioną gotówkę zdążył już ulokować w banku, Nie przyznaje się on do kradzieży twierdząc, że pieniądze te znalazł, co zdaje się być niemożliwe, gdy tymczasem poszkodowany musiałby je zgubić z całym portfelem; portfel jednak miał przy sobie, a tylko gotówkę zeń wyjęto. Szoferowi pieniądze odebrano i oddano go do dyspozycji sędziemu śledczemu.

— 30-lecie pracy zawodowej. W dniu 7 października ochodzi pomocnik zawiadowcy sekcji tutejszych Głównych Warsztatów Kolejowych p. **Nowakowski Teofil** 30-letni jubileusz swej pracy zawodowej. Jubilat również w chwilach przełomowych pomagał przy organizowaniu kolejnictwa polskiego. Współpracownicy działu I. Głównych Warsztatów Kolejowych składają jubilatowi tą drogą jak najszczersze życzenia.

— Żyje — choć go uśmiercili. W Bydgoszczy bardzo miłą pamięć pozostawił po sobie artysta dramatyczny p. Czesław Strzelecki, który jest obecnie zaangażowany w miejskim teatrze w Krakowie. O tym to sympatycznym człowieku rozpuszczono po Bydgoszczy plotkę, że się zastrzelił. Plotka ta podawaną była w tak stanowczej formie, że wiele osób z powodu tego wypadku przesłało rodzinie p. Strzeleckiego pisemne kondolencje. Otóż redakcja naszego pisma otrzymuje od wrzekomego samobójcy list, bardzo wesoło i bynajmniej nie karawaniarskim stylem pisany, w którym p Strzelecki donosi, że jest zdrów, że mu się w Krakowie dobrze powodzi i dlatego niema jeszcze zamiaru na własny koszt przenieść się do niebiesk. Theatrum, choć niema tam ani intryg zakulisowych, ani walk z dyrektorem o marną zaliczkę, ani też recenzentów i krytyków, którzy wedle sprawiedliwości Bożej przenigdy do nieba wpuszczeni być nie mogą. Wszystkim zaś tym, którzy tak bardzo boleli nad jego śmiercią, i nie szczędzili wyrazów serdecznego współczucia jego rodzinie, p. Strzelecki na tej drodze dziękuje i prosi o zachowanie go nadal w życzliwej pamięci.

— Ważne dla żeglugi rzecznej. Wobec koniecznie potrzebnej naprawy podłoża śluzy III w Okolu wstrzymuje się przy tej śluzie wszelki ruch żeglugowy za czas od 8-go bm. rano do 10-go bm. wieczorem. Dla wyrównania ewentl. strat wynikłych dla żeglugi z powyższego zarządzenia będzie **przedłużony czas śluzowania** w dniach poprzednich (6 i 7 bm.) przy śluzach Bydgoszcz, Okole i Czyżkówko w miarę poprzedniego zgłoszenia transportów i w miarę możności.

— Zapisy na francuskie kursy dla dzieci od lat 10—14 (prowadzone metodą szkolną przez rutynowaną siłę nauczycielską), przyjmuje sekretarjat Francuskich Kursów Rządowych w gimnazjum Kopernika, codziennie od 6—8. Lekcje odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5—6 i 6—7 wieczorem. Opłata 4 zł. miesięcznie, kwartalnie 10 zł. Równocześnie przyjmuje się zapisy na kurs początkujący dla dorosłych, oraz nieliczne wolne miejsca na kursie elementarnym, średnim i wyższym.

— Walne zebranie członków „Sekwany" odbyło się 4. bm. o godz. 20. w Klubie Polskim pod przewodnictwem p. dr. Panka, który zagaił posiedzenie, poczem składali sprawozdania z dotychczasowej działalności Koła pp.: Regamey'owa (prezeska), Podemska (sekr.), i Millian (skarbnik). Przy wyborach przyjęto wniosek o pozostawienie zarządu w tem samem gronie członków z prawem kooptacji, zatem prócz wymienionych powyżej p. Pankowa wchodzi powtórnie w skład zarządu jako wiceprezes. W dyskusji planowano przeistoczenie „Koła Sekwany" na **„Tow. Przyjaciół Francji",** którego ukonstytuowaniem zajmie się zarząd. Prezes p. Regamey'owa komunikuje o przeniesieniu lokalu wypożyczalni książek „Sekwana" na ul. Cieszkowskiego 20 (godz. 18—20), tudzież o zasileniu jej ponad 50 nowemi książkami. Rozpatrywano również program pracy Towarzystwa, które przez odczyty, pogadanki, wieczorki i pisma ma szerzyć propagandę sojuszu z Francją na wzór pracy bratniego towarzystwa francuskiego **„Les Amis de la Pologne".**

Odezwa.

Zbiórka pieniężna na rzecz ofiar powodzi w Małopolsce odbędzie się w niedzielę, dnia 9. X. 1927 r.

a) przed kościołami za zewoleniem władzy kościelnej;
b) w Teatrze Miejskim;
c) w lokalach Hotelu pod Orłem, Grand-Cafe, Bristolu, Jasińskiego i Łuczyka;
d) w miejscowych kinach odbędą się przedstawienia, z których dochód oddany będzie na powodzian. Termin tych przedstawień podany zostanie dodatkowo;
e) przyjmowanie odzieży będzie odbywać się w lokalu Czerwonego Krzyża przy ul. Staro-Szkolnej 4.

Komitet niesienia pomocy ofiarom powodzi w Małopolsce ufny, że społeczeństwo naszego miasta pośpieszy z pomocą nieszczęśliwym ofiarom powodzi, wraca się do Obywatelstwa z prośbą, o wydatne poparcie wyżej wymienionych akcji podjętych przez komitet.

(—) **Dr. Chmielarski,**
wiceprezydent miasta i przewodniczący komitetu.

— Gazownia Miejska urządza w czwartek, dnia 6-go października o godz. 6-tej wieczorem w sklepie gazowni przy ul. Jagiellońskiej 14 prelekcje o ekonomicznem używaniu gazu w użytku domowym wraz z praktycznemi pokazami, na które uprzejmie zaprasza.

— Jeszcze kilka szczegółów z wieczornicy na odmalowanie kościoła św. Trójcy W uzupełnieniu notatki sprawozdawczej z wieczornicy poświęconej na odmalowanie kościoła św. Trójcy, odbytej ubiegłej niedzieli dodać wypada, że piekarnia „Samo pomoc" p. M. Kadowa, przy ul. Nakielskiej nr. 5, ofiarowała na powyższy cel 600 ciastek, które, sprzedawane po 10 gr. przyniosły 60 zł. dochodu. W niektórych ciastkach ukryte były monety drobne, które stanowiły dla znalazców nagrody. Np. w babce znalazł monetę ks. Hanelt i otrzymał za to nagrodę, dalej takie szczęście spotkało panią Manthej, p-nę Kwiatkowską, p. Lemkową, prezesową, p. Raczyńską i p-nę Manthej. Wszystkie panie otrzymały stosowne nagrody.

— Z sokolą werwą i animuszem! Brać sokola Wilczak—Okole, daje na zakończenie sezonu sportowego jeszcze raz okazję swoim sympatykom i członkom, do beztroskiej i miłej zabawy. W sobotę, dnia 8 bm. urządza „Sokół" V. wielką zabawę jesienną. Zapobiegliwi gospodarze sokoli przygotowali program arcyobfity: reje kolarskie, piramidy, reflektory, niespodzianki oraz pierwszorzędny, własny jazzband. uprzyjemnią każdemu pobyt do rana. Zatem w sobotę, o godzinie 7-mej spotkamy się na balu „Sokoła", w sali p. Kleinerta przy IV. śluzie.

— Zebranie Powstańców i Wojaków „Macierz". Życie wymaga, aby z niem iść w parze, aby dostosować do niego sprawy jednostek i zbiorowisk ludzkich. Z tym prądem idzie Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz", to też zwołane przez zarząd zebranie do sali Patzera w dniu 3 bm. było niezwykle ożywione. Po przyjęciu 8 nowych członków i 4 kandydatów wygłosił ciekawy i w treści swej bardzo pożyteczny referat p. W. Konarski, który między innemi mówił o formach towarzyskich, o taktyce zachowania się na zebraniach i t. p.

Wykład piękny i przykładami zilustrowany podobał się ogólnie. Poczem sekretarz odczytał rozkaz zarządu obwodowego i okręgowego. Sprawozdanie zaś z zabawy **zdał p. Kuligowski.**

Poruszono też niezmiernie ważną sprawę nowozorganizowanej orkiestry reprezentacyjnej. Kwestję tę referował sekr. Raczyński, w rezultacie czego los tej sympatycznej sekcji muzyznej zosał ustalony i pchnięty na właściwe tory. Tembardziej daje gwarancję rozwoju orkiestra ta, że na czele jej stanął jako kapelmistrz p. Walotka. Działalność więc orkiestry, jak widzimy ożywiła się znacznie i można mieć nadzieję, że sekcja ta będzie stanowić chlubę „Macierzy"

Między uchwałami postanowiono urządzić w dniu 13 listopada br. konkursowe strzelanie o nagrody połączone z zabawą, co stanowić ma zakończenie bieżącego sezonu. Również powzięto jednogłośnie wziąć gremjalny udział w zjeździe okręgowym w dniu 16 października br. i wysłać sych członków do zawodów. Będziemy więc widzieli „Macierzaków" w pochodzie, w zawodach i na zabawie, którą okręg organizuje na trzech miejscowych salach.

KRONIKA POLICYJNA.

— Kradzież strychowa. W nocy z 3 na 4-go bm. dokonano kradzieży 40 koszul męskich wierzchnich oraz 10 funtów pierza ze strychu przy Starym Rynku.

— Kradzież narzędzi blacharskich. Na plac budowlany gen. Ehrbara przy ulicy Adama Asnyka, włamali się złodzieje i dokonali kradzieży pozostawionych tam narzędzi blacharskich, wartości 120 zł, na szkodę mistrza blacharskiego p. Ludwika Sosnowskiego.

— Zamykać mieszkania. Z niezamkniętego mieszkania Ryszarda Weilanda (Ks. Skorupki 13) skradziono 185 złotych i 5 franków.

— Kradzież z włamaniem. Nocy dzisiejszej niewykryci dotychczas sprawcy po uprzedniem wybiciu szyby dostali się do kantoru młyna parowego w Mroczy, skąd skradli większą ilość znaczków pocztowych, stemplowych i inwalidzkich i 100 złotych gotówką.

— Ujęto 2 złodziei, 2 osobników poszukiwanych przez władze sądowe, 1 pijaka i 2 kobiety za uprawianie nierządu.

— Zostawiać klucz w zamku. Do mieszkania Nowaczyńskiej Franciszki, zamieszkałej przy ul. Św. Jańskiej 12, włamali się w nocy z dn. 1 bm. nieznani złodzieje i skradli około 50 zł. gotówki i 4 pary skarpet. Nowaczyńska spała w drugim pokoju i nie słyszała, jak złodzieje podrobionym kluczem otworzyli drzwi mieszkania. Należy w nocy zostawiać klucz w zamku i jeszcze go przymocować tak, aby nie mógł być wypchnięty z zewnątrz.

Skutki zostawienia dzieci bez opieki

2-letnie dziecko znalazło śmierć w rowie.

W dniu wczorajszym dwuletnie dziecko urzędnika magistrackiego Józefa Muracha (Szubińska 1) pozostawione bez dozoru wpadło do rowu napełnionego wodą przy zakładzie Ludwiki i utopiło się. Po dłuższych poszukiwaniach wydobyto z rowu zwłoki dziecka.

Są to smutne skutki pozostawiania dzieci bez żadnej opieki.

Ze sportu.

— Z sekretarjatu tutejszego Klubu Motocyklistów donoszą nam, że Polski Związek Motocyklowy w Warszawie wyznaczył **szosę pod Grudziądzem** jako trasę na wyścigi o mistrzostwo Polski, które mają się odbyć w dniu 9 października br. W myśl regulaminu będzie musiał każdy jeździec przejechać 30 okrążeń po 10 klm., razem 300 klm.

Udział w wyścigach zapowiedzieli motocykliści z wszystkich miast Polski, nie wyłączając Gdańska, który stawia aż 9 najlepszych asów, aby koniecznie mistrzostwo Polski dla siebie zabrać. Z tut. klubu startuje p. Bunn Helmuth i Borowski Ksawery. Wspólny wyjazd członków Klubu oznaczony jest na godzinę 9 w dniu wyścigów — spotkanie przed firmą Butowski i Ska przy ulicy Gdańskiej. Wszystkim zwolennikom sportu motocyklowego jak i samochodowego radzimy wybrać się na tę imprezę, która naprawdę będzie najbardziej emocjującą ze wszystkich podobnych imprez bieżącego sezonu.

Zjazd Kupiectwa Pomorskiego.

Następnie w obszernym referacie zajął się bolączkami kupiectwa prezes Związku p. Marchlewski, a rezultatem wywodów tegoż szereg powziętych przez Zjazd rezolucyj, które w życie wprowadzić ma Zarząd Związku, ewentualnie Rada Naczelna Kupiectwa.

Szereg z tych postulatów postaramy się omówić w odpowiednich artykułach, obecnie podajemy do wiadomości treść uchwał.

O opiekę rządu.

Walny Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, stwierdzając częściową poprawę sytuacji gospodarczej w roku bieżącym, pragnie podkreślić, że stopniowa stabilizacja naszych stosunków wewnętrznych spowodowaną została w dużej mierze uwzględnieniem całego szeregu postulatów, wysuwanych przez zawodową organizację handlu z Radą Naczelną Kupiectwa Polskiego na czele. Na drodze do zupełnego uzdrowienia znajduje się jeszcze cały kompleks spraw i zagadnień zasadniczych, z których najważniejsze Zjazd przedkłada Rządowi z prośbą o ich realizację. Położenie handlu na Pomorzu jest mimo ogólnej poprawy zawsze jeszcze bardzo ciężkie i dopóki nie wzmocni on się poważnie, dopóty nie będzie mógł rozwiązać całego szeregu pilnych zadań, związanych z naszem położeniem nadmorskiem, a szczególnie z rozwojem Gdyni. Handel pomorski odczuwa przeciążenie podatkowe (podatek obrotowy) i brak kapitału obrotowego spowodowanego inflacją. W obu tych sprawach Zjazd przedkłada Rządowi specalne rezolucje, spodziewając się od Rządu życzliwego traktowania swych postulatów jak wogóle wydajnej pomocy i opieki.

O reformę podatkową.

Walny Zjazd stwierdza, że państwowy podatek przemysłowy jest najbardziej nierównym i niesprawiedliwym podatkiem, który krępuje i wstrzymuje rozwój handlu i przemysłu. Zjazd domaga się jak najszybszej zasadniczej reformy tego podatku **w kierunku zniesienia świadectw przemysłowych, zredukowania stawki podatkowej** i zwolnienia zupełnego od podatku artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby.

Na wypadek nie wprowadzenia w życie z dniem 1 stycznia 1928 zasadniczej reformy państwowego podatku przemysłowego Walny Zjazd domaga się kategorycznie zaprowadzenia wykupna świadectw przemysłowych w dwóch równych ratach i to w grudniu i w marcu i większego zróżniczkowania kategorji II i III handlowej.

Walny Zjazd Związku wypowiada się **przeciwko projektowanemu przymusowi prowadzenia ksiąg handlowych przez wszystkich handlujących,** ponieważ podobna ustawa nakładałaby na handel drobny zbyt duże zwiększenie kosztów handlowych.

Wreszcie nawiązując do lekceważenia przez niektóre władze skarbowe dowodów z ksiąg handlowych, Zjazd domaga się ścisłego przestrzegania ustaw.

O siły fachowe w skarbowości.

Walny Zjazd stwierdza, że w bardzo licznych wypadkach odrzucają władze skarbowe dowodowość ksiąg handlowych na podstawie formalnych usterek i sprawozdań rewizyjnych. sporządzonych przez lustratorów skarbowych, których kwalifikacje często stoją pod znakiem zapytania. T[illegible] stanowisko władz skarbowych sprzeciwia ię art. 63 ust. o państwowym podatku dochodowym, ponieważ nie daje się w tych wszystkich wypadkach płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień władzy wymierzającej podatek.

Oprócz tego stwierdzamy, że nawet w tych wypadkach, w których podatnik powołuje na koszt własny zaprzysiężonych znawców (biegłych). którzy stwierdzili, że księgi handlowe uważa się za prawidłowe władze skarbowe odrzucają księgi dla błahych powodów. Częstokroć nie spisuje się z podatnikiem protokółu rewizyjnego, w którymby miał możność wyjaśnić zauważone usterki, lecz ogranicza się na sporządzaniu sprawozdań wewnętrznych.

Walny Zjazd domaga się wobec tego:

1. Powierzenie rewizji ksiąg handlowych osobom o wysokich kwalifikacjach fachowych, o których orzekają specjalne komisje kwalifikacyjne przy Izbach Przemysłowo-Handlowych.

II.

2. Zaprzysiężenia tych wszystkich rewidentów kontraktowych.

3. Ścisłego przestrzegania art. 60, 61, 63 o państwowym podatku dochodowym i art. 75 punkt II o państwowym podatku przemysłowym.

4. W wypadkach, w których prawidłowość ksiąg została już raz stwierdzona przez zaprzysiężonych rewizórów ksiąg handlowych, ograniczenia rewizji ksiąg do stwierdzenia okoliczności, czy księgi handlowe są prowadzone rzetelnie, inaczej bowiem neguje się wartość orzeczeń publicznie ustanowionych i zaprzysiężonych rewizorów ksiąg handlowych.

O regulację targów.

Walny Zjazd wyraża nadzieję, że Województwo jak i starostwa nie będą zwiększać ilości targów kramnych na Pomorzu, oraz że licencje na handel domokrążny nie będą zbyt licznie wydawane. Zjazd uważa, że targi wielkie winne się odbywać jedynie w miastach i prosi województwo o powolne likwidowanie jarmarków po wsiach.

O redyskont weksli.

Walny Zjazd wzywa Zarząd Główny Związku, by odniósł się do Dyrekcji Banku Polskiego o przyjmowanie weksli, których miejsce płatności znajduje się w miejcowościach nie będących siedzibą Oddziału Banku Polskiego.

Opłaty pocztowe.

Walny Zjazd wypowiada się przeciwko projektowanym podwyżkom opłat pocztowych oraz stwierdza, że jest koniecznem usprawnienie poczt zwłaszcza w dziale telefonów.

Ładunek wagonów.

Walny Zjazd Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu stwierdza, że czas wyładowania wagonów w okresie 6-godzinnym jest stanowczo za krótki i naraża poszczególne firmy na płacenie niepotrzebnie osiowego. Zjazd prosi przeto ministerstwo komunikacji, by czas wyładowania wagonów przedłużyło z powrotem do 12 godzin.

O święceniu niedzieli.

Walny Zjazd protestuje przeciwko wszelkim zakusom zniesienia święcenia niedzieli i świąt przez zmiany w ustawie o spoczynku niedzielnym w handlu i przemyśle.

O traktat z Niemcami.

Walny Zjazd wzywa Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego do stanowczego przeciwstawienia się u władz miarodajnych łączeniu spraw gospodarczych ze sprawami politycznemi, przy zawarciu traktatu handlowego z Niemcami w Polsce, jako mogące poderwać egzystencję handlu polskiego.

Apel do kupiectwa.

Walny Zjazd stwierdza, że Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu jest dziś najpoważniejszem zrzeszeniem gospodarczem Pomorza o charakterze jednolitym. Zjazd wyraża pełne uznanie władzom związkowym za zawsze żywotną, pełną inicjatywy działalność i apeluje do wszystkich jeszcze nie zrzeszonych kupców, by wzmocnili szeregi tej organizacji. Za dwa lata Związek obchodzić będzie 10-lecie swej zbożnej pracy, niech do tego czasu nie będzie kupca, któryby nie uważał za swój obowiązek, za swój punkt honoru należeć do Związku!

O Izby Przemysłowo-Handlowe.

Walny Zjazd zwraca kupiectwu już dziś uwagę na ważność wyborów do Izb Przemysłowo-Handlowych, mających niebawem nastąpić.

Zjazd apeluje do wszystkich towarzystw związkowych, by zawczasu ujęły akcję wyborczą w swoje ręce i by pracowały w ścisłem porozumieniu z centralą grudziądzką, ściągając na listy Związku wszystkich bez wyjątku kupców. W ten sposób przeprowadzona akcja zapewni nam ostateczne zwycięstwo i przyczyni się w rezultacie do owocnej pracy dla dobra handlu w przyszłych Izbach.

Zapadła również uchwała w sprawie Izby Bydgoskiej. Uchwałę tę postaramy się omówić oddzielnie.

S. S-ki.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego filji prac. Lloydu bydgoskiego odbędzie się w sobotę, dnia 8 października o godzinie 1,15 w lokalu p. Szlagowskiego ul. Fordońska 25 (Kapuścisko Małe). O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Zebranie Chrześcijańskiego Zjedn. Zawod filji Zimne Wody odbędzie się w niedzielę, dnia 9 października o godzinie 3 po południu w lokalu p. Szerbartha przy ulicy Toruńskiej. Na porządku obrad sprawy zarobkowe. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Zebranie Rzemieślników Rolnych filji Inowrocław odbędzie się w niedzielę, dnia 9 października o godzinie 10 przed poł. w lokalu p. Kłossowskiego ul. Synagoska 2.

Na porządku obrad sprawy organizacyjne. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Zebranie Rzemieślników Rolnych filji Żnin, odbędzie się w niedzielę, dnia 9 października o godzinie 12-tej w południe, w lokalu p. Rucińskiego w Żninie.

O liczny udział członków prosi **Zarząd.**

Baczność! Towarzystwa Powstańców i Wojaków obwodu bydgoskiego. Przypomina się wszystkim zarządom, jak i uczestnikom marszu mającego się odbyć w niedzielę, dnia 9. bm. że wyjazd koleją do Szubina nastąpi z Bydgoszczy o godzinie 9,20 rano. Odbiór umundurowania w sobotę, dnia 8. bm. o godzinie 2 po południu w koszarach 62 p. p. przy ulicy Warszawskiej. Wolność!

Michalak, komendant obwod.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Sokół I. Zebranie dziś dnia 6. bm. o godzinie 8 wieczorem w sali Patzera.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie Początek ćwiczeń gimnastycznych w piątek 7. bm. o godzinie 19-ej w hali gimnastycznej gimnazjum im. Kopernika przy placu Kochanowskiego. Zapisy do lekcyj szermierki — boksu angielskiego itd. na miejscu u drh. Pilarczyka.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Roczne walne zebranie dnia 10 października br. o godzinie 7,30 wieczorem w auli Miejskiej Szkoły Handlowej. Ze względu na ważne sprawy — obecność wszystkich członków konieczna. Sympatycy mile widziani.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 7. bm. w Resursie Kupieckiej o godzinie 8 wieczorem. Na porządku dziennym konkurs deklamacyjny i inne ważne sprawy. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

„HALKA". Dziś, w czwartek, lekcja śpiewu o godzinie 8 wiecz. W przyszłą sobotę odbędzie się fidułka w lokalu p. Jarnatha na którą się wszystkich członków wraz z rodzinami zaprasza.

Towarzystwo Uczni Drogeryjnych przy Związku Młodych Drogerzystów. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 6. bm. o godz. 7 wieczorem w salce Resursy Kupieckiej przy ulicy Jagiellońskiej. Uprasza się Kolegów o przyprowadzenie swych uczni na powyższe zebranie.

Związek Młodych Drogerzystów Rz. Polsk Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek 6. bm. o godzinie 8,30 w salce Resursu Kupieckiej przy ulicy Jagiellońskiej. Stawienie się wszystkich kolegów jest koniecznie pożądane.

„Zorza' Stow. Młod. Pol. urządza w czwartek, dnia 6. bm. zebranie plenarne w salce parafjalnej o godzinie 7,30.

Baczność, Koło śpiewu „Chopin" Przyszła lekcja śpiewu dziś w czwartek, o godz. 7,30 wieczorem w lokalu Kleinerta. Z powodu niedzielnego występu w kościele oraz na popołudniowych uroczystościach Z. Z. P. obecność wszystkich członków konieczna. Nieusprawiedliwieni członkowie tracą prawo brania udziału w występie. Wszelkie informacje co do występu udzielone będą na lekcji.

S. M. P „Promyk". Dziś, w czwartek, dnia 6. bm. po nabożeństwie Różańcowem zebranie kółka amatorskiego obu oddziałów w biurze parafjalnym.

Kółko Rolnicze P. T. R. Pruszcz. Zebranie w niedzielę, 9. bm. o godzinie 15-tej w Zamku; ważne sprawy jak kooptacja członków zarządu itd. Przybycie wszystkich konieczne.

Zebranie Tow. Pom. Fryzjerskich odbędzie się w czwartek, 6. bm. o godzinie 8 wieczorem w lokalu posiedzeń p. Mellera plac Piastowski.

Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak — Okole. Zebranie miesięczne, dzisiaj o godzinie 7-ej w lokalu zebrań Złoty Róg. Zarząd zbiera się o godzinie 6,30.

Towarzystwo śpiewu Odrodzenie. Jutro w piątek o godzinie 8 wieczorem w lokalu posiedzeń schadzka koleżeńska. Omawiana będzie zabawa jesienna i rozdanie funkcji. Komisja zabawowa o godzinie 7,30 tamże. Uprasza się wszystkich członków jak czynnych i nieczynnych o gremjalne przybycie.

Sokół IV. Bielawy. Dziś w czwartek, nadzwyczajna lekcja w sali gimnazjum Kopernika (plac Kochanowskiego). Z powodu bardzo ważnych spraw, jak zawodów gniazdowych, które się odbędą w niedzielę, dnia 9. bm. o godzinie 8,30 na boisku Szkoły Oficerskiej przybycie wszystkich druhów konieczne. Legitymacje zabrać.

Wedel & Co. w Bydgoszczy

notowanie informacyjne dla handlu nasion na podstawie cen, płaconych za przeciętne jakości:

Koniczyna czerwona	300—340 zł
Koniczyna biała	260—320 zł
Koniczyna szwedzka	300—350 zł
Koniczyna żółta	160—180 zł
Koniczyna żółta w łuskach	70— 80 zł
Inkarnatka	160—200 zł
Przelot	200—220 zł
Rajgras krajowy	70— 90 zł
Tymotkę	50— 60 zł
Seradelę	18— 20 zł
Wykę latową	34— 36 zł
Wykę zimową	110—130 zł
Peluszkę	32— 35 zł
Groch Wiktorja	80— 90 zł
Groch polny	40— 48 zł
Gorczycę	60— 65 zł
Rzepik letni	60— 65 zł
Rzepak	— 62 zł
Tatarkę	36— 40 zł
Konopie	66— 70 zł
Siemie lniane	70— 78 zł
Proso	38— 42 zł
Mak niebieski	100—120 zł
Mak biały	100—120 zł
Łubin niebieski siewny	20— 21 zł
Łubin żółty siewny	21— 23 zł

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 5. 10. 1927 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	37,25—38,25
Pszenica	46,50—47,50
Jęczmień	39,00—41,00
Jęczmień zwykły	33,00—35,00
Owies	32,00—33,50
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	57,52—59,75
„ „ 70 „ „ „ „	55,75—57,25
Mąka pszen. 65	72,50 -74,50
Otręby żytnie	23,00—24.00
„ pszen.	23,00—24,60
Rzepak	56,00—62,00
Groch polny	45,00—50,00
Groch Victorja	65,00—85,00
Ziemniaki jadalne	6,35— 6,60
Ziemniaki fabryczne 16%	5,20— 5,40

Giełda warszawska

z dnia 5 października

Papiery państwowe i obligacje:

5-proc. poż. prem. dol.	000,00	061,00	061,50
5-proc. poż. konwersyjna	000,00	000,00	062,00
pożyczka kolejowa	000,00	000,00	102,50
pożyczka dolarowa	000,00	085,25	085,50

Akcje: w złotych:

Bank Polski	148,00—149,08
Bank Dyskontowy	—133,00
Bank Handlowy	—123,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	90,00— 91,00
Straachowice	— 70,50
Siła i Światło	—106,00
Częstocice	— 03,35
W. T. F. Cukru	05.25 - 5,75
Firley	— 54,50
Wysoka	—136 00
W. T. Węgla	106,00—107,50
Nobel	— 48,00
Lilpop	— 34,75
Modrzejów	09,30— 09,40
Ostrowieckie Zakłady	— 96,00
Rudzki	59,00— 59,50
Ursus	16,75— 16,50
Żyrardów	18,25— 18.50
Haberbusch	—151,50
Spirytus	— 32,00
Borkowski	03,40— 03,50
Pocisk	— 02,85

Bank Polski płacił dnia 6. paźdz. za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	43,33
franki szwajcarskie	171,69
franki francuskie	34,98
marki niemieckie	211,88
guldeny gdańskie	172,55
szylingi austrjackie	125,65
liry włoskie	48,60
korony węgierskie	26.39

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 5 października 1927 roku.

5 proc Pożyczka konwersyjna 60,— proc	
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. —93,50 (za 1 dolar.	
6 proc l. zbożowe Pozn. Ziem. Kredyt.	24,25
5 proc. Pożyczka premj. serja II.	62,—
Bank Przemysłowców I—II em	1,15
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	94,— 95,—
Arkona I—V em.	3,50
Cegielski H. I. em.	46, 47,—
Herzfeld Viktorjus I em.	59,—60,—
Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em.	110,— 115,—
Dr. Roman May I—V em.	106,—
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.,	23,— 23,50
Wisła, Bydgoszcz I—III em.	13,50

Stan wody w Wiśle dnia 6 października rano: Zawichost 1.73 m., Warszawa 1.85. Płock 1.25, Toruń 1.32, Fordon 1.38, Chełmno 1.19, Grudziądz 1.39, Korzeniewo 1.61, Piekło 0.77, Tczew 0.48, Einlage 2.60, Schievenhorst 2.88.

Literatura antyalkoholowa.

W związku z odbywającą się obecnie w Bydgoszczy wystawą antyalkoholową, zwracamy uwagę na następujące broszurki, traktujące o alkoholiźmie oraz walce z tą straszną klęską ludzkości:

„Zatrucie alkoholem i zwyrodnienie“ — dr. med. i fil. G. Bunge; gr. 60.

„Alkoholizm a życie gospodarcze“ — ks. T. Gałdyński; gr, 20.

„Czem zastąpić alkohol w życiu jednostki i narodu?“ — ks. K. Niesiołowski; gr. 20.

„Stanisław Szczepanowski a ruch abstynencki“ — Roma Dediowa; gr. 20.

„Odpowiedzialne stanowisko kobiety w walce z alkoholizmem“ — Roma Dediowa; gr. 20.

„Błogosławieństwo prohibicji dla stanu robotniczego w Ameryce“ — ks. St. Kowalczyk; gr. 20.

„Ratujmy młodzież!“ — gr. 50.

„Groźna statystyka“ — gr. 50.

„Ważne zadanie nauczycielstwa polskiego“ gr. 50.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 7 PAŹDZIERNIKA.

POZNAŃ. 270,3 m.

12,30—14,00. Koncert orkiestry wojskowej.

13,00. W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo-towarowej i komunikat meteorologiczny.

16,00—17,00. Koncert popołudniowy. Udział biorą: Art. opery Janina Wojciechowska (sopran), Ignacy Wiśniewski (tenor), St. Doliński (wiolonczela), Kowalik (akompanjament).

17,45—19,00. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka“.

19,00—19,10. Nadprogram.

19,10—19,35. Odczyt p. t. „O siedmiu wdowach i pięciu pannach“ z cyklu „Historje poznańskie“ — wygłosi p. red. Cz. Kędzierski.

19,35—19,45. Komunikat gospodarczy.

19,45—20,10. Pogadanka z dziedziny radjofonji wygłosi dr. B. Lipiński.

20,15. Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej. Na zakończenie sygnał czasu, Po koncercie wykład p. t. „Organizacja i znaczenie orkiestr wojskowych“ — wygł. por. J. Ciepielowski.

WARSZAWA 10 kw. 1111 m.

12,00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nadgrogram.

15,00. Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, komunikaty PAT, nadprogram.

16,25—16,40 Nadprogram, komunikaty,

16,40—17,05. Odczyt p. t. „Najnowsze kierunki radjoodbiornictwa (z działu „Radiokronika“) — wygł dr. M. Henzel.

17,05—17,20. Komunikaty PAT.

17,20—17,45 Odczyt p. t. Stan zadania i potrzeby polskiego doświadczalnictwa leśnego („Dział „Rolnictwo“) — wygł. p. Wacław Rosiński.

17,45. Koncert w wykonaniu orkiestry restauracji „Boquet“ (Wiktor Banaszewski — skrz., Tad. Gocławski — wiolonczela, Stef. Zygałło — fort. i Wład. Światłowski — fisharmonja).

19,00—19,15. Komunikat rolniczy.

19,15—19,30. Rozmaitości.

19,30—19,55. Odczyt p. t. „Parę słów o żeglarstwie“ — (Dział „Sport i Wychowanie Fizyczne“ — wygł. p. Eugenjusz Różałowski.

20,15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

ZMARLI.

Ś. p. **Aniela z Poszwińskich Czachertowa** w Poznaniu.

Ś. p. **Sylwester Frąckowiak** w Gnieźnie.

Ś. p. **Ludwik Wittenbek,** komendant okręgu III Zw. Tow. Powst. i Wojaków w Gnieźnie.

Ś. p. **Pelagja z Nosków Sobecka** w Łeknie.

Ś. p. **Józefa z Frąckowiaków Kęsa** w Niewierzu.

Ś. p. **Antoni Kaniewski** w Toruniu.

Ś. p. **Jan Handtke,** naczelnik wydziału zakładu ubezpieczeń społecznych województwa śląskiego, w Katowicach.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Czwartek 6. 10. o 7.30 **Lilla Weneda.**
Piątek 7. 10. o 8-ej **Koncert Henri Marteau.**
Sobota, 8. X. 27 r. **„Lilla Weneda“.**
Niedziela 9. 10. o 7,30 **Zemsta Nietoperza.**
Poniedziałek 3. 10. o 7.30 **Zemsta Nietoperza.**

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Brwi
i rzęsy farbuje na stałe, farbowanie włosów wykonuje pierwszorzędnie R. Formanowski, ul. Mostowa 6, tel. 856. Salon fryzjerski dla pań i panów. (23742

Uwaga!
Czy naprawdę tak Ci obojętne, co robi poza twemi oczyma droga Ci osoba? Nie masz w tym kierunku żadnych wątpliwości? A może moje biuro wie coś o niej? Nie wachaj się! Zwróć się z zaufaniem do biura detektywów prywatnych Eisnera, Bydgoszcz, Gdańska 38. Długoletnia praktyka, dyskrecja. (23757

Orkiestrę
do zabaw i wszelkich uroczystości domowych stawia korzystnie w miejscu i zamiejscowo Stepanek, Sniadeckich 31, III. p. (23773

SPRZEDAŻE

130 mórg
pszennej ziemi przy mieście, pierszorzędne zabud., inwentarz, 65 tys. zł. wpł. 50 tys. 73 mórg średniej ziemi 19 tys. zł — sprzeda Biuro pośrednicze Zaremba, Tuchola, Rynek. (23775

Majątki
celem kupna i dzierżawy poszukuje i poleca w największym wyborze dla b. poważnych reflektantów. „Prawo“ Dworcowa 82. 12672

Sprzedam
gospodarstwo moje 109 mórg buraczano-pszennej ziemi, 1½ km. od miasta, w którem jest gimnazjum, szkoła żeńska, węzeł kolejowy; dom mieszkalny masywny o 5-pokojach, stajnie masywne, spichlerz, obora na 28 krów, świniarnia, telefon, 6 koni roboczych i t. d. przy wpłacie 42.000 zł. Oferty proszę skierować pod „G. M. 109“ do Dz. Bydg. 23706

4 interesy bławatów
z mieszkaniami
fryzjernia
z mieszkaniem bez konkurencji 30—40 dochodu dziennie.
9 składów kolonjalnych
z mieszkaniami.
2 składy papieru
z mieszkaniami w najruchliwszym punkcie.
2 drogerje
staro zaprowadzone z mieszkaniem w centrum miasta.
Skład galanteryjny
i kapelnszy z mieszkaniem od Niemca. Wszystko w Bydgoszczy sprzeda „Prawo“ Dworcowa 82. (F-12670

Okazja!
Drogerja, z towarem i mieszkaniem do oddania. 5 kolonjalnych sklepów, z towarem i mieszkaniem, oraz 20 mieszkań różnej wielkości tanio poleca Pośrednictwo, Sochacki, Batorego 5, I p. (23726

Restauracja
z składem kolonjalnym, 16 mórg ziemi, w dużej kościelnej wiosce, kolej i poczta w miejscu, w dobrej okolicy, zabudowanie masywne, dom 16 ubikacji, interes w pełnym biegu, obrotu rocznego do 60 tys. zł. z powodu innego przedsiębiorstwa zaraz tanio sprzedam. Cena 28 tys. zł., wpłata podług ugody. Oferty do Dzien. Bydg. pod „R. M. 16“ 23711

2 domy
w tem skład kolonjalny i 1 morga roli z ogrodem sprzedam z powodu wyjazdu zaraz tylko za 12.500 zł. Ul. Strzelecka 83. (23748

Meble
To powinien wiedzieć każdy kupujący, gdzie się znajduje f-a Górnoślązaków składnice i warsztaty, wypożyczalnia i zamiana mebli ponieważ jest to najtańsze i najsolidniejsze źródło zakupu nowych kompl. i okazyjnych mebli i mianowicie mamy wiele mebli, które były wypożyczone i już swoje procenta przyniosły, tanio jak: sypialki dębowe z marm., orzechowe, jadalki, męskie pokoje, saloniki, szafki salonikowe, kuchnie kompl., stoły okrągłe, kanapy pluszowe, leżanki prima, łóżka angielskie, dywany, obrazy, serwisy antyk i wiele innych poleca f-a Górnoślązaków, Śniadeckich 56, telefon 1025, właść. R. Janoszke. Przystanek tramwajowy z obu dworców. (23779

Kamienice
w największym wyborze od 5.000 do 1.000.000 zł. wskaże „Prawo“, Dworcowa 82. (F-12671

Na sprzedaż
jedna młocarnia i jeden piec kaflowy. Grunwaldzka 77. (23776

Skład
kolonjalny z towarem i urządzeniem, 2 pokoje i kuchnia, sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Wiad. Orła 12.

Piec
kaflowy do rozbiórki oraz maszynę do pisania sprzeda korzystnie J. Paprzycki, Zbożowy Rynek nr. 3 róg Bernardyńskiej. (23763

Maszynę do pisania
kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska Bydgoszcz, Hotel pod „Orłem“. (23725

Sprzedaje się
meskie biurko dębowe, fuzję kal. 16, palta ciepłe, ubrania. Wiadom. ul. Sowińskiego 15, S. Gawrońska. 12640

Okazja!
Płaszcze zimowe za bezcen oddam. „Liliona“, ul. Długa 19, II ptr. (23758

Piece
kaflowe tanio na sprzedaż. Kozietulskiego 9. 23765

Piec
żelazny pokojowy i czysto rasowy, czujny pies owczarski na sprzedaż, ul. Piotra Skargi 8, ptr. prawo. F-12626

Duży
podróżniczy kożuch na sprzedaż. Tyk. Kujawska 13. (23777

Szpicka
małego sprzedam. Kordeckiego 1a II. p. (23572

KUPNA

Szukam
dla pewnych kupców dom lub willę do 25 tys. zł. drugi do 70 tys. zł. Sokołowski, Plac Wolności nr. 2. (F-12631

Poszukujemy
dla poważnych reflektantów majątki ziemskie, młyny, objekta fabryczne, domy itp. Biuro Pośrednictwa, Bydgoszcz, Dworcowa 66 I piętro. F-12660

Kupuje
książki używane, powieści i romanse. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-12633

Kupię
dom dobrze rentujący się w centrum Bydgoszczy przy wpłacie 50—60.000 zł. Oferty pod „K. L. 56“ do Dzien. Bydg. 23760

Kupię
piecyk majolika do składu. Bazar Polski, Długa nr. 59. (23738

Kuchnię
westfalską poszukuję. Of. pod „B. Z. 100“ do Dz. Bydg. (23741

Piec żelazny
duży kupimy zaraz. „Hadroga“ Sp. Akc., Bydgoszcz, Matejki 1. (F-12634

LEKCJE

Kto
prsysposobi dziewczę do V kl. gimn. Of. do Dz. Bydg. pod „R.“ (23702

Kroju
szycia, robótek modnych wyucza sumiennie. Lekcje dzienne i wieczorowe. Eichler Bydgoszcz, Król Jadwigi 19, III p. (23769

POSADY WOLNE

Rejestrator
(księgowy) obeznany w pracach biurowych, z dobrym charakterem pisma z podaniem odpisów świadectw może się zgłosić natychmiast. Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy, ul. Gdańska 154, II ptr. 23721

Podróżującego
na miasto poszukujemy za wynagrodzeniem prowizyjnem. Zgłoszenia osobiste między 4—6 w biurze Mickiewicza 2-3 part. (23770

Pierwszorzędnych
czeladników stolarskich, polierów do lepszych prac i pierwszorzędnych rzeźbiarzy poszukuje zaraz Fr. Hege, fabryka mebli artystycznych, ulica Podgórna 26. 23735

Krawców
na duże sztuki do warsztatu przyjmie Industria ul. Kujawska 124. (23743

Starszy
tokarz na armaturę metalową może się zgłosić. Fa. Bloch, Sniadeckich 47 Telefon 961. 23746

Stolarzy
1 pucera poszukuje Gralewski, Ks. Skorupki 102. 23771

Wojażer
z branży cukierniczej potrzebny. Wytwornia cukierków, Kocerka i Kołodziejczak, Długosza 12.

Pomocnika
fryzjerskiego na stałą posadę poszukuję zaraz. Jarzyna, Sniadeckich 9. F-12668

Mistrz
tokarski na armaturę metalową może się zgłosić. Fa. Bloch, Sniadeckich 47 Telefon 961. (23745

2 dzielnych
czeladników rybackich poszukuje natychmiast na stałą pracę na Kresy. Pensja miesięczna lub tygodniowa podług ugody. Koszta podróży się zwraca. Zgłosz. skierować pod adresem St. Jachimiak, rybołóstwo, Jeziory pod Grodnem. (12650

Samotny
wdowiec przyjmie od 1. listopada kobietę uczciwą, oszczędna i pracowitą, łagodną i sympatyczną, bezdzietną, w wieku 30 do 40 lat. Zgłaszać się wcześnie u gospodarza domu ul. Promenada 11, I p. 12653

Starszego
pomocnika kowalskiego poszukuje Schubert, Kujawska 4. (23739

Chłopiec
do posyłek do 16 lat zaraz potrzebny. Nakielska nr. 65. F-12639

Poszukuję
dziewczyny do wszelkich prac domowych i chłopca do posyłek. Zgł. Bocianowo 28. (F-12655

2 czeladników
blacharskich i uczeń mogą się zgłosić. Herszkowicz, ul. Długa 3, tel. 1335. (23750

Krawcowe
do krawieczyzny mogą się zgłosić. Śniadeckich 22, Rudak. F-12666

Krawcy
oraz podręczne potrzebni zaraz. Śniadeckich 22, Rudak. F-12665

Uczeń
kowalski potrzebny zaraz. J. Myk, Bydgoszcz, ul Pomorska 49-50. 23759

Czeladnik
piekarski do pieca drzewnego może się zaraz zgłosić. Pujanek, Janikowo, pow. Inowrocław. (23764

Chłopak
potrzebny do paszenia krów Zgłoszenia w sobotę rano o godz. 9-tej restauracja p. Łapy, ul. Sobieskiego 7. 23778

POSADY POSZUKUJĄ

Osoba
młoda znająca wszelką pracę i lubiąca czystość, obecnie jeszcze w posadzie, poszukuje posady najchętniej do 1 lub 2 osób. Łask. oferty pod „22“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-12637

Sierota
z dobrego domu, lat 26, miłego usposobienia, nadająca się bardzo do interesu, umiejąca także gotować i prasować sztywną bieliznę, przyjmie posadę bez prania u bezdzietnego państwa jako przychodnia Łask. oferty skierować proszę pod „Bardzo uczciwa“ do Dz. Bydg. (23740

Młody
czeladnik ślusarski, maszynowy poszukuje zajęcia. Zgłosz. Toruńska 50, Adamkiewicz. 23330

Inteligentna
panienka władająca polskim i niemieckim językiem poszukuje posady jako bona. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „307“. (F-12647

Inteligentna
panienka wykwalifikowana w szyciu i kroju poszukuje posady do składu gdzie by się zajęła także usługą. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „306“. F-12646

Nauczycielka
poszukuje posady. Konwersacje francuska, niemiecka, muzyka. Grudziądz, poste restante, Wertel. (23786

DZIERŻAWY

Składu
próżnego ewtl. z urządzeniem i mieszkaniem poszukuję. Oferty pod „Czekam“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (23676

Do wynajęcia
sala 13×6, nadająca się na hurtownie lub biura, w centrum miasta Bydgoszczy na I piętr. od ulicy, wprost od gospodarza. Wiad. w Dzienniku Bydg 23723

Lokalu
handlowo-przemysłowego większego w mieście poszukuję. Posiadacza ewent. przyjmę jako udziałowca lub dam posadę. „Wiol“ Sienkiewicza 44. (F-12674

2 pokoje
z śpichrzem, szopami i podwórzem wskaże „Orjent“ Lipowa 3. (12656

Skład
z urządzeniem lub bez, nadający się na każdą branżę z 4 pokojowem mieszkaniem i kuchnią do wydzierżawienia zaraz. Zgłoszenia Agentura Dzien. Bydgosk. Łabiszyn. (23774

Ubikacje
na biuro adwokackie lub inne przedsiębiorstwo, blisko sądu do wynajęcia. Pawłowski, Długa nr. 17. 23720

Wydzierżawię
na 15 lat plac 1½ morg. z domem mieszkalnym o 3 pokojach i kuchni, stajnie na 4 konie, 6 krów, obszerna szopa, ogród i t. d., w mieście gdzie gimnazjum, szkoła żeńska węzeł kolejowy. Zgłosz. przyj. Jan Korbal, Bielawy, poczta Nakło n/Notecią. (23708

Składu
z urządzeniem lub bez i mieszkaniem celem kupna poszukuję możliwie przy ruchliwej ulicy, branża obojętna. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Czekam“. (23677

MIESZKANIA

Mieszkanie
5—7 pokoi w centrum miasta poszukuję. Oferty pod „Czekam“ do filji Dzien. Bydg. Dworwcowa 2. 23675

6-pokojowe
mieszkanie z ogrodem w pobliżu Gdańskiej za zgodą właściciela zaraz do oddania. Mleczarnia Źródło, Św. Trójcy 5. (23680

Mieszkania
1, 2, 3 pokojowe wskaże „Norma“ Gdańska 24. Nowe zlecenia pożądane. (12662

Mieszkanie
3-pokojowe natychmiast odda „Norma“ Gdańska 24 (12664

4 pokojowe
mieszkanie we wili odda korzystnie „Orient“, Lipowa 3. 12657

Poznań—Bydgoszcz
Zamienię 5 pokojowe mieszkanie z kuchnią w centrum Poznania na 4—5 pokojowe w Bydgoszczy. Spieszne oferty pod „J. 606“ do filji Dzien. Bydg. (12649

Mieszkania
4, 5, 6 pokojowe komfortowe, poważnym reflektantom wskaże „Ostoja“ Król. Jadwigi 4. (F-12677

Mieszkania
każdego rodzaju poleca „Ostoja“ Król. Jadwigi 4. (F 12678

Do objęcia
śliczne 4-pokojowe mieszkanie. Wszelkie wygody przy kupnie mebli wszystkich lub częściowo za zł. 3—5.000. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Komplet“. (23733

Mieszkanie
4—5 pokojowe z kuchnią, tylko w dobrem położeniu, możliwie w centrum miasta poszukuję natychmiast. Oddam w zamian małe mieszkanie przy ul. Dworcowej. Zwrócę koszta przeprowadzki i płacę za pół roku dzierżawę z góry. Of. pod „Ka Ce“ do Dz. Bydg. 23768

Poszukuję
mieszkania 2—3 pokojowego z wanną. Of. do filji Dz. Bydg. dla „1000“. 23834

POKOJE

Dobra stancja
dla 2 uczni szkół średnich zaraz. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-12673

Pokój
umebl. do wynajęcia, Siemieniecka, Ks. Skorupki nr. 19. (23752

2 pokoje
umebl., łazienka zaraz lub później do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego nr. 12-13, II ptr. prawo. (F-12654

Solidny
i inteligentny kupiec szuka pokoju umeblowanego o ile możliwem z używaniem fortepjanu i tylko u lepszej rodziny. Oferty pod „J. 100“ do Dz. Bydg. 23756

Poszukuję
pokoju próżnego lub umeblowanego na biuro i mieszkanie. Oferty pod „Biuro“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-12644

Urzędnik
poszukuje pokoju umeblowanego, niekrępującego z osobnem wejściem. Oferty do Dzien Bydg. pod „W. S. 75“ (23719

RÓŻNE

Chcesz się ożenić
zwróć się z całem zaufaniem do Centralnego Biura kojarzenia „Fenix“, Król. Jadwigi 4, I. p., gdzie zdobędziesz według upodobania towarzyszkę (towarzysza) i polepszenie bytu. (F-12659

Kawaler
lat 32, wysoki brunet, zdrowy, kupiec, posiadający własną dużą kamienicę oraz skład bławatów, z powodu śmierci matki czuje się bardzo osamotniony i chciałby w najkrótszym czasie znaleść sobie żonę. Panny lub wdówki, inteligentne, dobrego usposobienia i ładną figurą zechcą złożyć swe oferty, możliwie z fotografją, za zwrot której ręczę do filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2 pod „Osamotniony“. (F-12669

Pies
wyżeł bronzowy szczeniak do odebrania. Dworcowa nr. 29, II ptr. Buchmann. F-12624

POLECENIA

Kapelusze
wielki wybór, najnowsze fasony — ceny konkurencyjne — poleca Wytwórnia kapeluszy Kazimierz Seifert, Bydgoszcz Długa 65 (F22603

Akuszerka
Skubińska przyjmuje zamówienia. Pracuje dla Kasy Chorych. Sniadeckich 18 róg Sienkiewicza. F-12509

Kapelusze
męskie, damskie przyjmuje się do przefasonowania na najnowsze fasony Długa 65. (F22604

Broń
myśliwską i sportową oraz doborowe naboje kupuje się najkorzystniej w firmie „Hubertus" Bydgoszcz, ul. Grodzka 16 (róg Mostowej) Telef. 652. Warsztaty naprawy broni. (19896

Książki
oprawia tanio, najtrwalej pod gwarancją. Czuba, Sniadeckich 41. (22858

Przyjmuję
wszelkie hafty do roboty: kapy, obrusy, firanki i wszelką damską bieliznę. Wykonuję robotę solidnie po cenach przystępnych; przyjmuję również uczennice do wszelkich haftów i szycia. Idzikowska, ul. Gdańska 130. (23455

Ubrania
płaszcze, jupy, spodnie do pracy, ubranka chłopięce poleca po cenach najniższych Magazyn Konfekcji Poznańska 34 przy Wełn. Rynku. (23277

Akuszerka
osiedliła się na Wilczaku, przy ul. Wzgórze nr. 17. F-12575

Fotografja
legitymacyjna 70 gr., portrety, grupy, zdjęcia, przemysłowe najtaniej poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. F-12525

Przyjmuję
abażury w dom i poza dom do szycia. Henryka Dietza 11, parter lewo. 23703

SPRZEDAŻE

Majątki
ziemskie, gospodarstwa i młyny poleca „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. Nowe zlecenia pożądane. (17443

Na sprzedaż
majątki 2.600, 2.200, 1.200, 790, 500, 430, 380, 350, 180 156, 100, 29 mórg. Młyn wodny, dwie pary walcy z 160 morgami i karczmy poleca Pomorskie Biuro Komisowo-Handl., Brodnica, Hotel Dworc. 23681

Ogrodnictwo
7 mórg za 16.000 zł. na sprzedaż i kilka innych objektów. Sokołowski, Pl. Wolności 2. (F-12589

Okazja!
190 mórg ziemi pszennej wtem 35 mórg łąki, ładny dom 6 ubikacji, dom komorniczy wszystkie budynki dobre, 7 koni, bydła 24, świnie, owce, drób, martwy nadkomplet, duży zapas zboża pozostaje, prywatne czyste bez długu Cena 80.000 zł wpłata, 40.000 zł. resztę na dłuższy czas. Majątek osobiście zbadany poleca w wielkim wyborze jak również przyjmuję świeże Biuro „Pogoń" Dworcowa 80, tel. 1815.

650 morgowy
majątek dobrej ziemi z zabudowaniem, inwentarzem żywym i martwym 260.000, wpłaty 120.000 zł. lub zamiana na odpowiednią kamienicę.

100 morgowe
gospodarstwo pszennej ziemi w Chełmińskiem z zabudowaniem, kompl. inwentarzem żywym i martwym i zbiorami 42.000 zł. Spieszne zgłoszenia biuro „Pogoń", ul. Dworcowa 80 telefon 18-15.

Gospodarstwa
100 mórg pszennej ziemi 40.000, 80 mórg 35.000, 73 mórg 20.000, 60 mórg z oberżą 30.000, 34 mórg 16 tys. zł sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69, tel. 850. Nowakowski. (12632

Domy
w każdej cenie poleca i poszuk. Klaibor, Dolina 17. (23691

Sprzedam
dom lub wydzierżawię skład z mieszkaniem nadający się na każde przedsiębiorstwo w Sępólnie, Nowy Rynek 1. Wieprzek, Swiecie n.W Szeroka nr. 8. 33655

Wilę
ładną, murowaną, z dużym ogrodem owocowo-warzywnym sprzedam. Bydgoszcz, Wilczak, Na Wzgórze 3, St. Billewicz. 23617

Piekarnia
dobrze prosperująca, w pełnym biegu, z całem urządzeniem i wolnem mieszkaniem, w powiatowem mieście, z powodu innego przedsiębiorstwa odstąpię natychmiast. Do objęcia potrzeba 5.000 zł. Wł. Piasecki, Chojnice, Strzelecka 1. (23588

Dom
2 piętrowy z 2 składami na sprzedaż. Wiadomość Bocianowo 21 u właścicielki. F-12501

Sprzedam
dom nowy ze składem bławatnym w małem mieście powiatowem lub zamienię gospodarstwo rolne. P. Odolanow, ul. Krotoszynska 90, Cwynar. 23581

Sprzedam
gospodarstwo 62 mórg wspaniałe zabudowanie, ziemia buraczana, kompletny żywy i martwy inwentarz cena 25 000 zł; 120 mórg blisko miasta cena 75 000 zł; 64 mórg w mieście 25 000 zł; 44 mórg 15 000 zł; 28 mórg 12 000 zł; 52 mórg 10 000 zł; 45 mórg 9000 zł; 30 mórg 8600 zł wszystkie gospodarstwa są z zabudowaniami z pełnym żywym i martwym inwentarzem z pełnemi żniwami. 600 mórg, izemia pszenna cena 140 000 zł wpłata 70 000 zł; 300 mórg 60 000 zł wpłata 40000 zł. Biuro pośrednicze Stanisław Pęski, Tuchola, Hotel Kościuszko. (23561

Ładna księgarnia
skład papieru, dobrze prosperująca, w pow. mieście Woj. Pozn. z powodu stosunków familijnych okazyjnie zaraz na sprzedaż. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Ł. K. 85". (23483

Skład
z towarem, wraz z 2 pokojami i kuchnią bardzo tanio na sprzedaz. Adres wskaże Dz. Bydg. (23704

Maszynę
do palenia kawy na 25 kg. nową sprzedam. Gimnazjalna 1 II. (F-12641

Dom
piętr. na Szwederowie z stajnią, 2 morgami ogrodu, 4 pokoje wolne za 10 tys. na sprzedaż. K. Wetzker, Bydgoszcz, ul. Długa nr. 41. Tel. 1013. 23476

Jamniczki
7 tygodn., czarno - żółte, czystej rasy, piękne okazy na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (23585

Wóz
na resorach oraz repozytorjum, nadające się na każde przedsiębiorstwo tanio na sprzedaż. Sienkiewicza 44, parter lewo. 22(60

Karakułowy żakiet
duży sprzedam zaraz. Zacisze 1, III ptr. prawo. 23718

Łóżko
z materacem na sprzedaż, ul. Racławicka 21, II ptr. lewo w podwórzu. (23697

Para kucyków
na sprzedaz. St. Poniecki, Młyny Bydgoskie. (23 79

KUPNA

Poszukujemy
dla poważnych reflektantów majątki i dzierżawy każdej wielkości. Pomorskie Biuro Komis-Handl. Brodnica, Hotel Dworcowy. (23682

Kupię
mały dom z wolnem mieszkaniem i ogrodem za gotówkę. Oferty pod „Gotówka zaraz" do Dz. Bydg. (23644

Kupię
wilę lub dom z ogrodem na przedmieściach Bydgoszczy o 7—10 pokojach, nowocześnie urządzoną, całą wolną. Płacę gotówką. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 dla „J. S." (F-12557

Kupię
domek w dobrym stanie z ogrodem i mieszkaniem wolnem w Bydgoszczy, cena do 10 000 zł. Zgłoszenia tylko od właściciela pod „Domek" do Dzien. Bydg. 23692

Kamienicę
wśródmieściu dobrze się rentującą kupię przy wpłacie 50.000 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „I. K. 74". (23701

Dom
czynszowy kupię. Wpłacę 40.000. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dom czynszowy". (12568

Kupię
dom dochodowy z komfortem, dobrze zbudowany w okolicy ul. Gdańskiej. Zgł pod „W. P. 100 000" do filji Dz Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-12507

Fortepjan
krótki w dobrym stanie kupię. Oferty pod „1927" upraszam do filji Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2. F-12651

Samochód
kupię, używany lecz w dobrym stanie, 2—4 osob. najchętniej „Tatrę", „Opel" lub t. p. — Oferty z ceną pod „Tatra" do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. F-12648

Ogłoszenia
do wydania niedzielnego „Dziennika Bydgoskiego"
Nakład 34.000
przyjmujemy tylko do piątku godz. 18-tej

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego neimieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (23160

Przedstawiciela
dobrze zaprowadzonego w Poznańskiem i na Pomorzu poszukuje się do sprzedaży artykułów mających wielki zbyt. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. w Toruniu pod „Przedstawiciel. 23696

Agenta
dzielnego poszukuję na herbatę. Gimnazjalna 1 II F-12642

Zaangażujemy
od 15. 10. 27 r. stenotypistkę piszącą poprawnie za dyktandem po polsku i niemiecku, o ile możności z znajomością stenografji polskiej i niemieckiej. Dr. Murach i Sawicki adwokaci, Bydgoszcz Jagiellońska 18, tel. 1541. (23524

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz lub później. Jagiellońska 50. F-12636

Zastępczyni
zaraz potrzebna. W. Mayerowa, dentystka, Koronowo. (23705

2 pomocników
fryzjerskich poszukuje zaraz Kubiszewski, fryzjer dla pań i panów, Czersk, ul. Dworcowa. Pomorze) (23684

Dzielnego
pomocnika stolarskiego poszukuje W. Chojnacki, Barcin. (F-12638

Do mego
zakładu wulkanizacyjnego pędzony parą poszukuję zaraz młodego człowieka obeznanego z tym fachem. Of. Erwin Grabosz, Toruń. Klonowicza 45. (F-12579

Poszukuję
zaraz czeladnika szewckiego na damską robotę, posada stała i korzystna. Więckowski, Toruń, Żeglarska 31. (23671

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego na stałe zatrudnienie poszukuje Brzozowski, Nakło ul. Hallera 121. 23512

Zdolnego
pomocnika, dokładnie obeznanego w branży żelaźnianej, poszukuje A. Kaźmierski i Ska, Chojnice, Pomorze. 23645

Potrzebna
zdolna krawcowa i uczennica. Dworcowa 50. F-12551

Szofer
starszy, mechanik-ślusarz który równocześnie musi załatwiać centralne ogrzewanie i portjerstwo, żonaty, tylko z dobremi świadectwami zaraz potrzebny. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 12566

Czeladź szewska
może się zgłosić. Bydgoszcz, Rycerska nr. 2. Sędecki. F-12629

Fryzjerka
potrzebna zaraz. Dworcowa 31a. (23724

Wysłużony
kawalerzysta przedewszystkiem b. ordynans oficerski znajdzie od 1. XI. 27. miejsce jako woźnica przy Wydziale Powiatowym w Szubinie Wolne utrzymanie i 40 zł. zasług miesięcznie. Do zgłoszeń należy dołączyć świadectwa. (23663

Czeladnik
szewski potrzebny zaraz. Warszawska 13. (F-12652

Poszukuje się
zaraz, lub od 15. X. do wszelkich prac, uczciwą i porządną dziewczynę, umiejącą cośkolwiek gotować i dobrze sztywną bieliznę prasować. Zgłosić się proszę, ul. Królowej Jadwigi nr. 16, J. Berendtowa. (23599

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje Kessin, Grunwaldzka 7. 23614

Poszukuję
dzielnego, starszego ślusarza, który zna prace tokarskie na stałe. P. Nowacki, fabryka centryfug „Alka", Rycerska 6. (23618

Rutynowaną
sprzedawaczkę do składu rzeźnickiego i wyrobów mięsnych, biegłą w języku polskim i niemieckim zaraz lub od 15. X. przyjmę. Zgłoszenia z odpisami świadectw uprasza Rudolf Sommer, mistrz rzeźnicki Bydgoszcz, Gdańska 27. (23494

Uczennice
do sukien i okryć potrzebne. Gdańska 114. F-12635

Dziewczę
15-letnie, do posług potrzebne. Babia-Wieś 3a, II ptr. prawo. F-12618

Dziewczyna
do dzieci potrzebna. Artura Grottgera 2. Kubasiewicz. (23700

Służąca
do dzieci potrzebna natychmiast na wyjazd do Torunia. Zgłosz. kpt. lek. wet. Bojczuk, ul. Na Groby 9, budynek oficerski 15. p. a. p. w godzinach popołudniowych. (12627

Potrzebna
zaraz dziewczyna, która umie gotować, także i do pracy domowej. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. F-12628

Krawcowe
na konfekcję roboczą mogą się zgłosić. Sniadeckich 31, Pokora. (23689

Piekarz
starszy, który samodzielnie pracuje szuka posady Of. pod Schreiber, Sadowo, p Grudziądz (23669

Młynarz-szofer
samotny, lat 27, jako kierownik w mniejszych i średnich młynach pracował, zna motory i światło elektryczne, szuka posady lub jako szofer. Może złożyć kaucję. J. Dombek. Bydgoszcz, Krakowska 2b. (23602

POSADY POSZUKUJĄ

Kasjerka
z ukończoną szkołą handlową, umiej. szyć i haftować poszukuje posady do bufetu lub do dzieci. Zgł. proszę skierować do Dz Bydg. pod „H B. 54". 23654

Szofer
z zawodu ślusarz szuka posady. Of. Schreiber, Sadowo poczta Grudziądz. (23668

Szukam
posady kasjerki, bufetowej lub do dzieci, umię ręczne roboty, cerowanie, znam porządki domowe. Of. do filji Dzien. Bydg. Toruń. pod „Szukam" (23670

Bufetowa
poszukuje zaraz posady. Łaskawe zgł. do St. Zalewska, Rusko, pow. Jarocin. (23686

Młoda panienka
pragnie się wyuczyć jako fryzjerka tylko z wolnem utrzymaniem. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „L. M. 85". 23685

Lekarz-dentystka
poszukuje posady w mieście lub okolicy. Sabina Kozłowska, Miechów, woj. kieleckie. 12623

Szofer-
traktorzysta, lat 20, trzeźwy, sumienny, z dwuletnią praktyką poszukuje posady za mniejszem wynagrodzeniem zaraz lub później. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (12522

Książkowy
znający dokładnie księgowość amerykańską oraz ukończył 3-letnią szkołę handlową i kilku miesięczną praktykę w książkowości poszukuje posady. Ewentualnie i w innej branży handlowej. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Z. K. 79." 23688

Kucharka
warszawska, samodzielna z bardzo dobremi świadectwami poszukuje zajęcia do interesu lub prywatnie. Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydg. w Toruniu pod „Kucharka". (23695

Krawcowa
poszukuje posady najchętniej do pracowni. Zgł. do filji Dzien Bydg. Dworcowa 2 pod „K. N. 76". 23690

DZIERŻAWY

Skład
do wydzierżawienia. Adr. wskaże Dz. Bydg. (22652

Duży skład
długi 20 metr. do wydzierżawienia. Bydgoszcz, ul. Długa 47. (23643

Ogrodnictwo
6 mórg wydzierżawię. Do objęcia 3.600 zł. Zgłosić się ul. Łokietka 5, Popielewska. 12564

Piekarnia.
Poszukuję zaraz dobra piekarnię w dzierżawę. Of. składać do W. Glaza, Chojnice (Pomorze), Gockowskiego 3. (23458

Stajnia
śpichrz zbożowy i stajnia dla koni zaraz do wynajęcia. A. Kneiding, ul. Poznańska 26. 23509

Poszukuję
dzierżawę składu rzeźnickiego z całem urządzeniem lub bez, w małem mieście lub na wsi. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Rzeźnictwo 50" 12621

MIESZKANIA

Mieszkanie
i obszerne chlewy nadające się dla handlarza bydła zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje Popielewska, Łokietka 5, II. (12563

Mieszkanie
4—5 pokojowe z wszelkiemi wygodami poszukuję zaraz. Łask. zgłosz. uprasza kpt. Petras, Mennica nr. 10. (23610

Mieszkanie
4—5 pokojowe poszukuję w Bydgoszczy lub też zamienię z mieszkaniem 6 pokoj. w Chojnicach. Of. pod „B. 1874" do Dzien. Bydg. (23687

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią wraz z meblami z powodu wyjazdu do oddania. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (12625

POKOJE

Pokój
dla jednego lub dwóch uczni z utrzymaniem do wynajęcia. Wileńska 9, I ptr. prawo. (23475

Pokój
frontowy dobrze umebl. zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 18, wysoki parter. (23694

Urzędnik
średniego wieku poszukuje umebl. pokoju od 15. X. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „W. G. 4." 12620

Pokój
próżny poszukuje młode małżeństwo. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „J. G." F-12630

Poszukuję
2—3 pokoje w centrum na biuro. Litwinowicz, ul. Gdańska 40 I ptr. (12643

RÓŻNE

Pamiętaj,
że przyszłe powodzenie twoje zależy przedewszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia, Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całem zaufaniem do największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum" w Warszawie ul. Nowogrodzka 36 Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografję pragnących wyjść zamąż lub ożenić się osób. Posiadamy setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. Warunki przystępne. Ścisła dyskrecja zagwarantowana. (18175

Rodzicom
panom i paniom poleca się do kojarzenia małżeństw. Dyskrecja zapewniona. Pomorskie Biuro Komisowo-Handlowe w Brodnicy, Hotel Dworcowy. 23683

Kawaler
lat 30, przystojny, posiadający własny młyn motorowy wartości około 200 tys. zł., w dobrej okolicy pragnie poznać panią z lepszego domu, miłą i sympatyczną do lat 30 celem ożenku. Panie z zamiłowaniem do młynarstwa jak również posiadające odpowiedni mająteczek, raczą swe oferty możliwie z fotografją nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Dyskrecja". 2,188

Zgubiłem
książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Bydgoszcz, na nazwisko Juljusz Fentzel. (23553

Zgubione
poświadczenie wojskowe unieważniam. Mieczysław Piechocki. (23503

Zgubiłem
książeczkę wojskową na nazwisko Mucha Władysław, Brzozowa 32. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie. (234 3

POLECENIA

Sprawy
inwalidzkie, emerytalne, zawieranie związków małżeńskich, przez poborowych odroczeń od służby wojskowej, wyjazdów zagranicę, obrony b. podoficerów itp., tudzież cywilne, rozwodowe, karne, egzekucyjne, ściągania należytości itp. przeprowadza skutecznie Biuro, Hetmańska 25. (23729

Józef Metelski
Bydgoszcz, Długa 50, poleca po cenach niskich pończochy, skarpetki, rękawiczki, wstążki, koronki, krawaty, grzebienie, chustki, hafty, trykoty, bieliznę, różne galanterje oraz sztuczna biżuterja i wyroby skórzane. (23732

Pierwszorzędna
krawcowa poleca się w dom, wykonuje wszelką pracę po cenach umiarkowanych. Oferty do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „305". (F-12645

Polecam się
do wykonywania wszelkich prac w zakresie ogrodnictwa w Bydgoszczy i okolicy. A. Ruszkowski, ul. Chwytowo 15. (23707

Wyściełam
samochody, powozy, kanapy, leżanki, krzesła najtaniej. Dolina 24. (23762

Obuwie
najtańsze i najlepsze kupuje się tylko u Łusiewicza ul. Pomorska 58. Więc idź i przekonaj się, a będziesz zawsze zadowolonym. (F 12679

SPRZEDAŻE

Okazja!
Kamienica w centrum, 4 sklepy, dochód 1.200 zł., cena 110.000. Gospodarstwo 236 mórg 30.000 zł., młyny, tartaki, wile, domy najtaniej poleca Pośrednictwo, Sochacki, ul. Batorego 5, I p. (23727

Domy
gospodarstwa poleca „Norma", ul. Gdańska 24. F-12663

Majątki
ziemskie, domy, wile, sklepy itd. sprzeda Biuro pośrednictwa, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 66, I ptr. F-12661

Wila
komfortowa z 5 pokojow. mieszk. wolnem 25 tys. zł. dom 2 ptr. z oficynką 12 tys, zł., wila komfortowa z wolnem mieszkaniem i ogrodem 22 tys. zł. wpłaty 10 tys. i inne korzystnie sprzeda „Ostoja" Król. Jadwigi 4. Dla poważnych reflektantow auto firmowe do dyspozycji. (F-12676

Dom
z interesem kolonjalnym z urządzeniem i towarem 2 morgi ogrodu, 5 minut od tramwaju, 5 minut od Nowego Rynku zaraz na sprzedaż lub zamianę ewentl. interes wydzierżawię. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 23749

Domów
wil, gospodarstw, młynów największy wybór Szarek, Dworcowa 90, telef. 1909. Nowe zlecenia pożądane. F-12667

Domy
od 3.000 do 100.000 zł w wielkim wyborze poleca „Pośrednictwo", Hetmańska 25. (23731

Na sprzedaż
rzeźnictwo, piekarnia, kolonjalka, kawiarnia, drogerja i skład manufaktury. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 33 róg Dworcowej. 12658

Skład
kolonjalny z mieszkaniem, dobry punkt, sprzedam. Zgł. Szydłowski, ul. Dworcowa 53. (23710

---

†

We wtorek, dnia 4 października 1927 r. o godzinie 6.30 rano zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy syn i brat

ś. p.

Konstanty Adaszkiewicz

w 44 roku życia, o czem zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku

23736) **Rodzice z rodziną.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godzinie 16 z kaplicy starego cmentarza.

---

†

We wtorek, dnia 4 października 1927 r. o godzinie 11 zabrał nam Bóg do grona swych aniołków naszego najukochańszego jedynaka

Edzinka

o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni rodzice

M. Pilaczyńscy.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godzinie 4 po południu z domu żałoby, ulica Grodzka 16. (23722

W postępowaniu upadł. co do majątku kupca **Klemensa Balcera** właśc f-my **„Kawiarnia Bristol"** **w Bydgoszczy** nastąpi **ostatni podział.**

Do dyspozycji są zł. 760.54, które będą na pokrycie kosztów masy zużyte. (23699

Bydgoszcz, dnia 5 października 1927.

M. Lewandowski
zarz. upadł.

W postępowaniu upadł. co do majątku kupca **Wincentego Turowskiego w Bydgoszczy** nastąpi **ostatni podział.**

Po zapłaceniu pretensji pierwsz. I. pozostały do dyspozycji zł. 1.850.70, które będą na pokrycie kosztów masy zużyte. (23698

Bydgoszcz, dnia 5 października 1927.

M. Lewandowski, zarz. upadł.

Przetarg ofertowy
na wykonanie prac malarskich

w 9 pokojach z przynależnemi ubikacjami. Bliższe szczegóły wyłożone w Sekretarjacie Powiatowej Kasy Chorych w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 19 od godziny 8—13.

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na prace malarskie" najdalej **do dnia 11. bm.** godziny 12.

(—) **Wachowiak**
Komisarz rządowy. (23766

Stara-Bydgoszcz
J. Wichert, Grodzka 12. Tel. 75.
W czwartek, 6. 10. 27.
Świeże kiszki
nogi wieprzowe
flaki. 23709
Koncert - Dancing.

W czwartek, dnia 6 października
wieczorek familijny
połączony z **koncertem) kiełbaski** własnego wyrobu, **flaki, nogi wieprzowe i kaczyna** na który wszystkich jaknajuprzejmiej zaprasza (23678
Stanisław Wysocki, ul. Jagiellońska 35b.

Popierajcie Dziennik Bydgoski

W niedzielę, dnia 9. bm. od godz. 3—7 po poł.
odbędzie się w składzie moim przy **ulicy Gdańskiej 165**
o niebywałym dotychczas zakroju

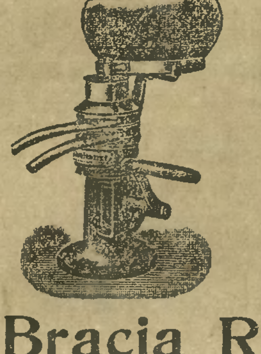
wielki pokaz dywanów
i materjałów dekoracyjno-meblowych.

Olbrzymi wybór **dywanów** w wszelkich wielkościach i jakościach; prawdziwe dywany perskie, ręczne Smyrna i jedwabne Vistra, maszynowe Tournay-Axminster-Bouele, wełniane i jutowe, kilimy.

Materjały dekoracyjne: Madrasy, Filet, Adamaszki, Gobeliny, Plusze.

A. O. JENDE, Bydgoszcz
Gdańska 165, tel. 14-49.

23767)



Wielki skład

Centryfug „Milena"

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.

Cichy bieg
Najdokładniejsze odtłuszczanie 26576
Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz
ulica św. Trójcy 14 b. Tel. 79
Dzielni zastępcy pożądani.

Konkurs.

7. Okręg. Szefostwo Budownictwa w Poznaniu, Plac Wolności 16, II p.
przyjmie

1 referenta - elektrotechnika

obeznanego z pracami instalacji wodociągowej i elektrycznej.

Oferty z dołączeniem odpisów świadectw szkolnych i dotychczasowej działalności oraz życiorysu nadesłać do Szefostwa. (23693

Szef Budownictwa O. K. VII.
(—) Skotarek, ppułkownik-inżynier.

Kupiec (23744

rutynowany **z branży żelazo-technicznej**, posiada dypl. kierowcy samoch., **poszukuje posady przedstawiciela-sprzedawcy.** Łaskawe oferty do **„PAR"**, **Bydgoszcz,** Dworcowa 72 pod „Przedstawiciel".

10—15 12576
piecowników
przyjmie zaraz
Fa. „Kaflopiec"
K. Kornaszewski
Inowrocław.

Uczni
przyjmie na stancję wdowa po lekarzu. Petersona 11 I. 12375

Poszukuję kupna dobrze prosperującego
interesu obuwia
położonego w ruch. dzielnicy miasta Bydgoszczy. Of. z podaniem wysokości objektu należy skierować do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod **„207"**. (12619

Używane
gwinciarki, nowszego systemu poszukuje Fa. Lubielski i Ska, Kcynia. F-12432

Wróciłem
Dr. Sentkowski
Bydgoszcz, Plac Wolności 1.
Ord. 9—12, 3—5.
F-12565 **Tel. 824.**

XIV plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy

odbędzie się

w poniedziałek, dnia 10 października o godzinie 11-tej przed południem
w sali obrad Izby
w Bydgoszczy, Nowy Rynek nr. 8.

PORZĄDEK OBRAD:

Posiedzenie jawne.

1. Komunikaty prezydjum.
2. Sprawozdanie z działalności Izby za czas od ostatniego plenarnego zebrania.
3. Wybór delegatów i ich zastępców do Zgromadzenia Przedsiębiorców Ubezpieczalni Krajowej Wydział ubezpieczeń od wypadków w przemyśle.
4. Ustalenie preliminarza budżetowego Izby za rok 1928.
5. Sprawa reorganizacji Izb Przemysłowo-Handlowych. 23747

Posiedzenie tajne.

Spólnika
z kapitałem od 3—10.000 zł w celu uruchomienia nadzwyczaj rentującego się przedsiębiorstwa poszukuje „Pośrednictwo", Hetmańska 25. 23730

Młoty powietrzne

z ciężarem baby 50 kg., 80 kg., 125 kg., 175 kg.

Dostawa natychmiastowa ze składu! **Ceny przystępne!**

Bliższych informacji udzielają nasze biura, zastępcy i bezpośrednio (23755

STOCZNIA GDAŃSKA, GDAŃSK.

Dziś w czwartek, dnia 6 października
Wielkie świniobicie
w restauracji (23751
„WENECJI", ul. Śniadeckich 29.

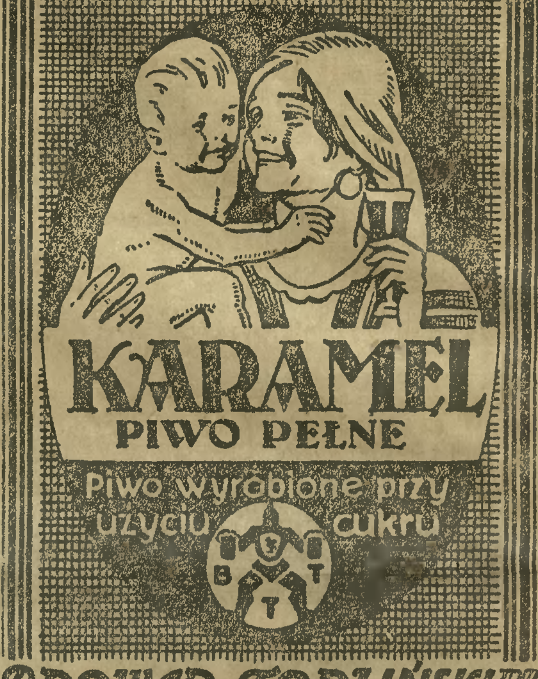
(F-12675

Świeże kiszki

Dziś w czwartek od godziny 4 po południu **świeże kiszki z kaszy, z bułek, wątrobianki i salcesoniki.**

A. Chwiałkowski mistrz rzeźnicki **Dworcowa 81.**

Dla chorych, rekonwalescentów, małokrwistych i karmiących matek



BROWAR TORUŃSKI TOW. AKC. W TORUNIU

Generalne zastępstwo w Bydgoszczy:

Filja Browaru Kunterstyn Tow. Akc. 22957

ul. Pomorska 35. Telefon 115.

---

16. Państwowa Loterja Klasowa

Główna wygrana 650.000 zł oraz dalsze wygrane po 400.000 zł, 250.000 zł, 100.000 zł itd.

Cena losu I kl.: 1/1 - 40 złot., 1/2 - 20 zł, 1/4 - 10 zł. Na zamówienia wysyła się losy za pobraniem. Wpłacić można na P. K. O. 204329 Poznań. Losy są już do nabycia.

K. Kortasowa, Czersk (Pomorze)
Królowej Jadwigi 8. (23496



Uciechę w noszeniu obuwia

będziecie mieli, jeżeli ono będzie wyglądało czysto i nosiło się długo i przyjemnie przez używanie pasty „URBIN". Dla pielęgnowania obuwia oraz dla utrwalenia połysku niema nic lepszego nad „URBIN" niedościgniona pasta do obuwia

Urbin
Czarny i w różnych kolorach na żądanie wszędzie do nabycia.

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 76mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.